

# TYGODNIK SANOCKI

http://www.tygodnik.esanok.pl/

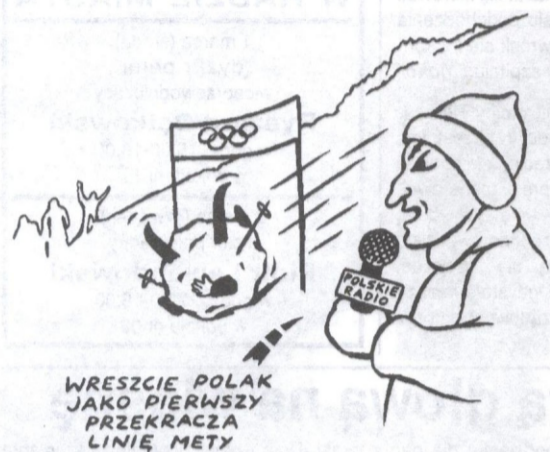
PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 8 (746)

24 LUTEGO 2006 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%



WRESZCIE POLAK  
JAKO PIERWSZY  
PRZEKRACZA  
LINIĘ METY

MIROSLAW SZCZUDLIK

Pofolgowaliśmy pokusom i podniebieniu, oj, pofolgowaliśmy. Ale jakże by mogło być inaczej – tradycji musiało stać się zadość! Wszak Tłusty Czwartek zobowiązuje... I choć bezpowrotnie minęły czasy Lucyny Cwiersiakiewiczowej, która w recepturze na pączki doskonale zalecała: „weź kopę jaj i sześć dziewek do wyrabiania...” – dziś z pierwszymi jeszcze pół biedy, znacznie gorzej z drugimi – tradycja przetrwała.

## Tłusta rozpusta



JOHANNA KOZIMOR

W Cukierni Szelców od wczesnych godzin rannych panował duży ruch.

Z przeprowadzonego przez nas rekonesansu wynika, że statystyczny sanoczanin zjadł w dniu wczorajszym co najmniej trzy pączki. Najbogatszy asortyment oferowała Piekarnia Wanda, gdzie usmażono 25 tys. sztuk. Dużym wzięciem cieszył się „pączek znamienity” z kremem i brzoskwinia, garniowany czekoladą i kokosem w cenie 1,70 zł. Prym wiodł jednak zwykły poczwiciwec z marmoladą różaną, posypyany cukrem-pudrem, za 80 groszy. – Ten rodzaj pączka klienci cenią sobie najbardziej. Przysnam, że ja także go preferuję – zdradził nam Michał Jadczyzyn.

Do potentatów należała też Cukiernia Szelców (pączki z nadzieniem różnym i lukrem ze skórką pomarańczową w cenie 1 zł/szt.) oraz PSS Sanok, który czwartkową produkcję określił na poziomie 20 tysięcy sztuk. – Przygotowaliśmy też 70 kg chrustu w cenie 16 zł za kilogram oraz 80 kg małych pączków na wagę po 15 zł – powiedziała Barbara Mindur, kierownik Ciastkarni przy ul. Kolejowej. 20 tys. brązowych kulek (po 90 gr) planowano usmażyć w Zagórskiej Piekarni-Cukierni Jerzego Koguta, a po 15 tys. w Cukierni Jana i Adama Pierzów oraz Piekarni Zakopianka. Ta ostatnia kusia też specjalnymi faworkami tzw. paluszkami greckimi. – Sprzedajemy je w hurcie i w detalu. Świetnie nam schodzą, klienci je lubią – potwierdziła pełnomocnik Teresa Rząsa.

Jeśli dodamy do tego domową produkcję podejmowaną przez bardziej ambitne gospodynie, obraz wczorajszego, tłustoczwartkowego szaleństwa nabierze wyrazistości. Dziś dobrze byłoby jednak trochę popościć... /joko/

**SKLEP - KOMIS  
DZIECIUSZEK**  
ODZIEŻ DZIECIĘCA NOWA I UŻYWANA  
obuwie, wózki, foteliki, leżaczki, itp.  
Centrum Handlowe „BŁONIE” lp.  
Pawilon „ALFA” Traugutta 9 lp.



JOHANNA KOZIMOR

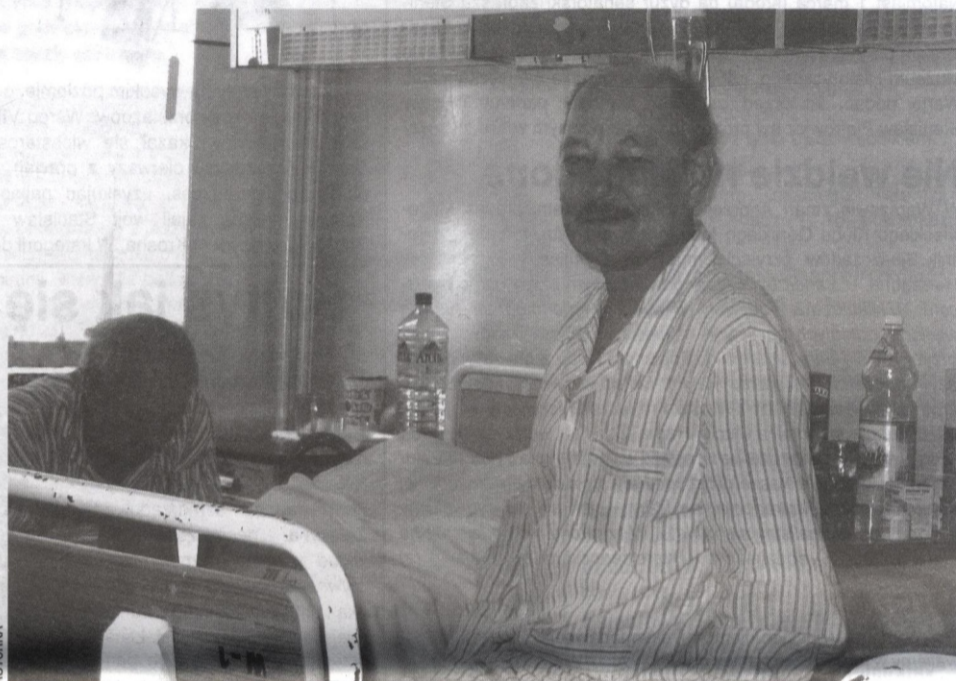
Wiele wskazuje na to, że opuszczony przez policję budynek przy ul. Kościuszki znajdzie nowego gospodarza. Sporo jednak upłynie czasu zanim wprowadzi się on tutaj.

**SANOCKI SERWIS MEDYCZNY**  
medycyna.esanok.pl

**PODKARPACKI SERWIS NARCIARSKI**  
narty.p24.pl

## Lekarze zdesperowani

Rzędy wolnych krzesel pod drzwiami, puste korytarze, zamknięte pracownie i poradnie. Tak w poniedziałek wyglądał sanocki szpital. Do pracy nie przyszło 59 lekarzy, korzystając z urlopu udzielonego na żądanie. – Nasza akcja to akt desperacji. Nie występujemy przeciw pacjentom tylko systemowi. Chcemy uczciwie pracować i godziwie zarabiać – tłumaczyli ci, którzy przyszli, aby zabezpieczyć dyżury. Podobnie było na całym Podkarpaciu. Lekarze domagają się 30-procentowych podwyżek.



– Nie odczuliśmy, że lekarze protestują. Rano normalnie odbyła się wizyta, mamy opiekę, tyle, że nie zrobiono mi zaplanowanego na dziś badania USG – powiedział Stanisław Rocha, pacjent Oddziału Wewnętrzny.

kosztować czyjeś życie i zdrowie. Dlatego żaden lekarz na Zachodzie nie zgodziłby się na spędzenie w szpitalu non stop 31 godzin.

Jak przy takich zarobkach podnosić kwalifikacje zawodowe, kiedy jeden dzień szkolenia kosztuje średnio 250-350 zł? – Az głupio mówić, ale większość z nas trzy razy zastanawia się, zanim zdecyduje się na wydatki np. 775 zł na trzydniowy kurs – mówi lekarz z drugim stopniem specjalizacji i kilkunastoletnim stażem.

Stosunkowo najlepiej mają się ci, którzy prowadzą prywatne praktyki. Z punktu widzenia pacjentów to masyżysta do robienia pieniędzy. Wystarczy jedno popołudnie, aby zarobić kilkadziesiąt złotych. Sami lekarze widzą to trochę inaczej. – Nie wszyscy specjaliści – na przykład anestezjolog, radiolog czy chirurg – mają możliwość prowadzenia prywatnych praktyk. A po drugie nikt nie liczy kosztów. A nie są one takie małe: wynajem gabinetu, sterylizacja, środki czystości, sprzęt jednorazowego użytku, utylizacja odpadów, sprawy administracyjne, dodatkowa składka zdrowotna, ryczałt – wylicza nasz kolejny rozmówca. Zresztą, to też dodatkowy etat i związany z tym wysiłek i czas. Lekarze, a przynajmniej ich część, chciałaby normalnie wracać ze szpitala do domu, a nie jechać do gabinetu. – Wolałbym pójść z wnukami na spacer niż przyjmować popołudniami – deklaruje lekarz z czterdziestoletnim stażem.

Mówiąc o zarobkach lekarskich trudno też nie wspomnieć o wstydlwym temacie: łapówkach. Niestety, dla niektórych są one znaczącym źródłem dochodów i wyznacznikiem traktowania pacjentów. – To rzuca cień na całą grupę zawodową – przyznaje jeden z ordynatorów. – Większość dłużej lub krócej broni się przed tym, ulegając nieraz po wielu latach. Oczywiście, sytuacja materialna nie jest wytłumaczeniem, ale dlaczego na Zachodzie nie ma tego zjawiska? Popatrzymy też na inne profesje i na to, co się dzieje w kraju. Polska jest w czotówce, jeśli chodzi o korupcję, a lekarze są przecież częścią tej społeczności – argumentuje.

Nic dziwnego, że absolwenci medycyny masowo wyjeżdżają za granicę. Szacuje się, że w ciągu ostatnich piętnastu lat kraj opuściło 25 tysięcy (!) osób, z czego połowa w ciągu ostatnich pięciu lat. Już dziś zaczyna być problem z kadrą. Lecznictwo otwarte funkcjonuje dzięki pomocy lekarzy emerytów. W wielu szpitalach nie odbywają się zabiegi, bo nie ma kto znieczulać, a kierownikami klinik zostają bardzo młodzi lekarze, gdyż ich bardziej doświadczeni koledzy wyjechali praktykować w Szwecji lub Anglii.

Jeśli system się nie zmieni, może się okazać, że za kilka lat w Polsce nie będzie komu leczyć ludzi.

Julanta Złobro

## Policja wyszła – co dalej?

Od przeszło trzech miesięcy sanocki policjanci rezydują w nowej komendzie na Olchowcach. Opuszczony przez nich budynek przy ul. Sienkiewicza nadal stoi pusty. Jak zostanie zagospodarowany i kto będzie jego nowym gospodarzem?

Starosta Bogdan Struś ma nadzieję, że obiekt zostanie przekazany na potrzeby Starostwa Powiatowego, które boryka się ze sporymi problemami lokalowymi. – Na razie trwa jeszcze procedura przejęcia budynku od policji na rzecz Skarbu Państwa. Kiedy się zakończy, stanę się jego jednoosobowym zarządcą. Dopiero wówczas będę mógł – w porozumieniu z wojewodą – wystąpić o jego przejęcie. Mam nadzieję, że uda się to przeprowadzić jeszcze w tym roku. Plany zakładają przeniesienie w to miejsce powiatowej geodezji i ochrony środowiska. Zajmowany przez nie obecnie budynek przy ul. Kościuszki zostanie sprzedany, co pozwoli uzyskać środki na remont obiektu przy ul. Sienkiewicza.

Nie jedyne to zmiany planowane przez sanockie starostwo. Do przekazanych przez marszałka województwa pomieszczeń po Kolumnie Transportu

Sanitarnego przy ul. Jezierskiego przeniesione zostanie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z ul. Jagiellońskiej, gdzie wprowadzi się z kolei Biuro Stypendialne z ul. Zamkowej. Przy PCPR-ze utworzone zostanie Centrum Informacji dla Niepełnosprawnych (od kwietnia), powstałe w wyniku współpracy z PFRON-em. Razem z ZUS-em, pracownią rezonansu i wypożyczalnią sprzętu rehabilitacyjnego stworzy to kompleks obiektów przydatnych niepełnosprawnym. Pozwoli też skomasować rozrzucone po całym mieście powiatowe placówki. Starostwo przymierza się także do nadbudowy budynku przy Rynku i reorganizacji wydziału komunikacji. – Chcemy się dogadać z burmistrzem, aby po zwolnieniu przez nas góry, przekazał nam parter pod potrzeby tego wydziału, co znacznie usprawniłoby obsługę petentów – wyjaśnia Bogdan Struś. /joko/

**O nowych taryfach opłat za przewóz osób i bagażu w komunikacji miejskiej w ogłoszeniu Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej str. 5**

## Odzyskają trzynastki

Już za kilka dni utracą moc przepisy pozbawiające niektórych samorządowców prawa do dodatkowego wynagrodzenia, czyli tzw. trzynastek. Trybunał Konstytucyjny uznał, że przysługują one wszystkim samorządowcom, niezależnie od tego, czy sprawują swoje funkcje w wyniku mianowania, powołania czy też z wyboru. Podjęta przez Sejm RP w 2004 r. ustawę pozbawiającą dodatkowego wynagrodzenia osoby zajmujące najwyższe stopnie samorządowe zaskarżył rzecznik praw obywatelskich. Według niego przepisy ustawy naruszały zasady równego traktowania, a kryterium, na podstawie którego zróżnicowano samorządowców, nie mieściło się w zasadach sprawiedliwości społecznej. Trybunał podzielił tę opinię, wydając ostateczny wyrok. Po opublikowaniu go w Dzienniku Ustaw prawo do trzynastej pensji (od 2006 r., gdyż wyrok nie działa wstecz) odzyskają wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast i starostowie powiatów oraz ich zastępcy, sekretarze i skarbnicy, a także członkowie zarządów powiatów oraz władze urzędów marszałkowskich województw. Ciekawe, czy podniesione w 2005 r. na konto utraconych trzynastek pobory samorządowców zostaną teraz obniżone? */Joko/*

## Dyżur posła i senatora

Mieszkańcy Sanoka będą mieli okazję spotkać się w najbliższym czasie z parlamentarzystami. Na dyżur poselski zaprasza poseł Elżbieta Łukacijewska (PO) – 28 lutego (wtorek), od 13.00 do 15.00 w nowej siedzibie biura poselskiego przy ul. Rynek 18. Natomiast 1 marca (środa) na dyżur senatorski zaprasza Stanisław Piotrowicz (PiS), od 14.00 do 16.00, w biurze poselsko-senatorskim przy ul. Rynek 21. Następnie o godz. 17.00, w Zajeździe Muzeum Historycznego, odbędzie się spotkanie z mieszkańcami. Warto dodać, że przed objęciem mandatu parlamentarzysty Stanisław Piotrowicz był prokuratorem okręgowym w Krośnie. *(z)*

## Nie wejdzie na Matragonę

W Warszawie zmarł Andrzej Zboiński, wieloletni prezes Mazowieckiego Klubu Górskiego Matragona, alpinista, fotograf i miłośnik Bieszczadów, przyjaciel muzyków z Orkiestry Jednej Góry Matragona. – *Sanok był często odwiedzany przez niego miejscem. Tu kilkakrotnie odbywały się wystawy jego fotografii – z tych wielkich, odległych gór i tych najbliższych, Bieszczadów. To on przyczynił się parę lat temu do spotkania klubu z orkiestrą po naszym koncercie w Teatrze Małym. Odtąd widywaliśmy się wielokrotnie w Bieszczadach i Warszawie, uczestniczyliśmy w jubileuszu klubu – wspomina Maciej Harna. Zboiński walczył z chorobą i zdobywał góry. Jeszcze we wrześniu wrócił z wyprawy do Nepalu. Zmarł 19 lutego. – Nasze drogi spotkały się dzięki bieszczadzkiej samotnej górze Matragonie, na którą – jak się dowiedzieliśmy – i on i my wspinaliśmy się od lat... W tym roku nie będzie już na niej Andrzeja... – dodaje ze smutkiem sanocki muzyk. *(z)**

## Droższa „ramka”

Przypominamy naszym klientom i reklamodawcom, o czym informowaliśmy w jednym z ostatnich grudniowych wydań „TS” w ubiegłym roku, że od 1 marca br. obowiązuje nowa cena ogłoszeń ramkowych. Aktualna wynosi 2,50 zł brutto za 1 centymetr kwadratowy. Cennik ogłoszeń zamieszczamy na str. 9 tygodnika. *Redakcja*

## Pozostaną w pamięci

Gorące podziękowanie na ręce ordynatora dr. Wojciecha Czecha oraz całego personelu Oddziału Neurologicznego w Sanoku za bezgraniczną i troskliwą opiekę nad **Aleksandrem Dobkiem** składa *Honorata Dobek*

Rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, koleżankom i kolegom z wydziału W-18, a także Zarządowi Związku Hokeja na Lodzie i hokeistom serdeczne podziękowanie za pomoc i udział w pogrzebie naszego kochanego męża, ojca i dziadzia **Jana Łakosa** składa *żona z dziećmi*

Pani **Grażynie Kocyle** wyrazi serdecznego współczucia z powodu śmierci **Ojca** składa *Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy Gimnazjum nr 4 w Sanoku*

## Włodarze na nartach

Już po raz drugi na stoku Dyszowej w Komańczy spotkali się polscy i słowaccy samorządowcy, którzy na zaproszenie wójta Stanisława Bielawki wzięli udział (18 bm.) w *II Polsko-słowackich zawodach narciarskich starostów, prezydentów, burmistrzów i wójtów – Komańcza 2006*. Patronatem honorowym objął je wojewoda Ewa Draus oraz poseł Elżbieta Łukacijewska i marszałek województwa Leszek Deptuła, którzy pojawili się również na stoku.



Zawody stały na wysokim poziomie, o czym świadczą dobre i wyrównane czasy przejazdów. Wśród VIP-ów (powyżej 45 lat) bezkonkurencyjny okazał się wicestarosta sanocki Zbigniew Daszyk (na zdjęciu pierwszy z prawej), który powtórzył swój ubiegłoroczny sukces, uzyskując najlepszy czas przejazdu. Kolejne miejsca zajęli wójt Stanisław Bielawka oraz Piotr Przytock, prezydent Krośna. W kategorii do 45 lat ubiegłoroczny zwycięzca Robert Petka z Leska musiał uznać wyższość Marcina Rogackiego, wójta gminy Czarna – na 3. miejscu uplasował się Wojciech Wdowik, wójt gminy Świlcza. W kategorii kobiet zwyciężyła Elżbieta Łukacijewska, do której szczęście uśmiechnęło się podwójnie. Pani poseł wylosowała bowiem główną nagrodę zawodów – ufundowany przez starostę Bogdana Strusia telewizor, który postanowiła przekazać na cele społeczne. W grupie gości zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn dominowali Słowacy, którzy z dużym uznaniem wyrażali się o perfekcyjnej organizacji zawodów. Zwyciężył je wspólny obiad oraz kulię zorganizowany przez *Latarnię Wagabundy* w Woli Michowej. Jedynym pechowcem okazał się kierowca marszałka, który w czasie podchodzenia pod stok zjazdowy przewrócił się i z kontuzją barku wyładował w szpitalu. */Joko/*

Stanisław Bielawka, wójt gminy Komańcza: – Dopisała pogoda i uczestnicy, chwalono nas za organizację, a to podstawowe warunki dobrej imprezy plenerowej. Nasze zawody cieszą się już dużą sympatią uczestników i sponsorów, dzięki hojności których mogą się odbywać. Jestem przekonany, że na stałe wpiszą się w kalendarz samorządowych imprez zimowych.

Stanisław Bielawka, wójt gminy Komańcza: – Dopisała pogoda i uczestnicy, chwalono nas za organizację, a to podstawowe warunki dobrej imprezy plenerowej. Nasze zawody cieszą się już dużą sympatią uczestników i sponsorów, dzięki hojności których mogą się odbywać. Jestem przekonany, że na stałe wpiszą się w kalendarz samorządowych imprez zimowych.

## Z nową głową na wiosnę

Sympatyczną niespodzianką dla pań z okazji Dnia Kobiet przygotowała Jolanta Rygiel, właścicielka salonu fryzjerskiego „Neos”. Właśnie dziś w salonie odbędzie się szkolenie dla personelu, które przeprowadzi Piotr Husar, stylistka z firmy Alfaparf Milano, która specjalizuje się w wysokiej jakości produktach do pielęgnacji i stylizacji włosów. W szkoleniu mogą wziąć udział – w charakterze modelek – również nasze Czytelniczki. Dla trzech pierwszych pań, które zadzwonią rano do redakcji, mamy zaproszenia na darmową koloryzację włosów. Decyzja musi być szybka, gdyż wizyta jeszcze dziś! Zaproszenia są do odebrania w redakcji. *Czekamy na telefon. (z)*

Jolanta Rygiel: – Mamy 8 marca i pomyślałam sobie, żeby zrobić coś fajnego dla pań. Rzadko się zdarza, aby firma wysyłała instruktora i organizowała szkolenie w jakimś salonie. Raczej to my jeździmy na pokazy organizowane w większych ośrodkach, np. w Rzeszowie. W Sanoku nie ma żadnego salonu pod patronatem firmy Alfaparf Milano i jest okazja, aby wypróbować coś nowego. Jeśli któraś z pań marzy o nowym kolorze włosów na wiosnę – zapraszamy!



## Sołtys jak się patrzy

Franciszek Gajewski z Zarszyna już po raz drugi otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Sołtys Roku”, organizowanym przez „Gazetę Sołecką”. Do konkursu zgłosił go władze samorządowe Zarszyna, doceniając jego wkład w rozwój gminy, kreatywność, pasję społecznikowską i umiejętność integrowania miejscowej społeczności. Lista przedsięwzięć, w których pan Franciszek brał udział – wraz z grupką sołtysów i mieszkańców – jest imponująca i obejmuje szereg zadań z zakresu infrastruktury komunalnej, drogowej i oświatowej. – *Z jego inicjatywy i przy pełnym zaangażowaniu wybudowano również takie obiekty jak plac targowy, parking przy domu kultury, cmentarzu, jak też zmodernizowano stadion sportowy. Wraz z radą sołecką podjął wysoko ocenianą przez społeczeństwo akcję gruntownego oczyszczenia miejscowego cmentarza, który został ogrodzony i objęty stałą opieką – wylicza zastępca wójta Zbigniew Dec. Sołtys ściśle współpracuje ze szkołami, władzami gminnymi i KGW, włączając się w organizację przedsięwzięć edukacyjnych, kulturalnych, inwestycyjnych. Oprócz sołtysowania pełni też różne funkcje społeczne w OSP, LZS, organizacjach rolniczych, miejscowej orkiestrze i radzie społecznej ZOZ. Wcześniej pracował jako radny gminny, a od grudnia 2005 r. pełni funkcję marszałka Podkarpackiego Sejmiku Chłopów w Rzeszowie. W Zarszynie nic się nie dzieje bez jego udziału! *(z)**



## Wernisaż i konkurs

Sanocka Galeria Eklibrisu działająca przy Miejskiej Bibliotece Publicznej zaprasza na wernisaż wystawy akwarel, eklibrisów i grafik Małgorzaty Seweryn – 27 bm. (poniedziałek) o 18.00. Biblioteka ogłasza też konkurs literacki dla studentów „Moje spotkanie z Ukrainą”. Chodzi o osobistą refleksję z pobytu na Ukrainie, konfrontację wyobrażeń z rzeczywistością, przekazaną w formie eseju lub reportażu. Objętość pracy nie może przekraczać czterech stron znormalizowanego maszynopisu. Termin nadsyłania prac – do 30 marca br. Prace oznaczone godłem i z danymi personalnymi w zaklejonej kopercie z hasłem „Moje spotkanie z Ukrainą” należy złożyć w sekretariacie MBP, ul. Lenartowicza 2.

## Rubryka pod psem

Przed dwoma tygodniami na ul. Jana Pawła II, w rejonie zakładu szklarskiego, znaleziono psa – mieszaniec, mały, jasnorudy, sierść krótką. Właściciel lub osoby zainteresowane adopcją proszone są o kontakt pod numerem (013) 463-11-37. Na właściciela lub przyjazny dom czeka też mały pies, znaleziony w poniedziałek (20 bm.) na osiedlu Błonie, w rejonie ul. Kochanowskiego. Szczeniak ma około 3 miesięcy, brązową, krótką sierść w białe łatki i duże uszy. Przebywa tymczasowo w Lecznicy przy ul. Młynarskiej, tel. (013) 464-96-19. */K/*



## Nie dowiózł

Funkcjonariusze grupy mobilnej Karpackiego Oddziału Straży Granicznej z Sanoka przeprowadzili w okolicy kontrole drogowe (17 bm.) W Pakoszówce patrol zatrzymał samochód volkswagen passat kierowany przez 44-letniego mieszkańca powiatu brzozowski. W środku znaleziono 7140 sztuk papierosów i 10 butelek wódki z ukraińskimi znakami akcyzy skarbowej o łącznej wartości 2,5 tys. zł. – *Zatrzymany towar przekazano do urzędu celnego, a wobec sprawcy zostanie wszczęta sprawa karno-skarbowa – informuje kpt. Marek Jaroński, rzecznik prasowy komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. *(z)**

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

- \* Czterdzieści paczek papierosów różnych marek o wartości około 100 złotych padło łupem złodzieja, który wybił szybę (13 bm.) w kiosku przy ul. Lipińskiego.
- \* Jednemu z pacjentów szpitala przy ul. 800-lecia, 39-letniemu mieszkańcowi powiatu sanockiego, skradziono (14 bm.) telefon komórkowy Nokia oraz portfel z kwotą 380 złotych. Złodziej wykorzystał chwilową nieobecność chorych w sali.
- \* Z szatni Gimnazjum nr 2 nieznanymi sprawca skradł (16 bm.) telefon komórkowy Sony Ericsson pozostawiony przez uczennicę. Wartość aparatu wyceniono na 400 złotych.
- \* Ofiarą kieszonkowca padła (20 bm.) 40-letnia mieszkanka Sanoka, dokonująca zakupów w Delikatessach Centrum przy ul. Traugutta. Złodziej wyciągnął z torebki kobiety portfel zawierający 1.500 złotych, dowód osobisty, prawo jazdy i trzy karty bankomatowe.

### Zagórz

- \* O sporym sukcesie mogą mówić zagórscy policjanci, którym udało się ustalić sprawcę rozbój dokonany 20 stycznia br. na ul. Klasztornej. Jego ofiarą stała się wracająca wieczorem z przystanku autobusowego do domu 47-letnia mieszkanka Zagórza. W pewnej chwili, kiedy przechodziła przez nieoświetlony zaułek,

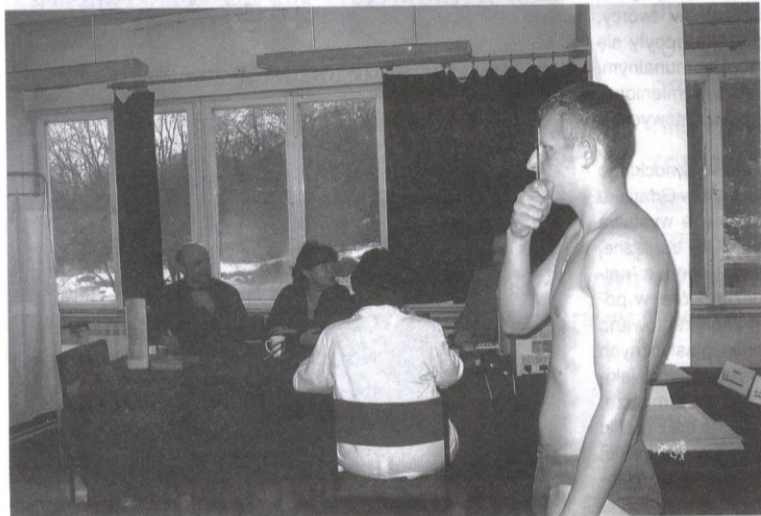
została zaatakowana od tyłu przez nieznanego napastnika, który uderzył ją w głowę, a następnie wyrwał z ręki torebkę z dokumentami i telefonem komórkowym. Kobieta, która oszacowała straty na 200 złotych, nie odniosła na szczęście poważniejszych obrażeń fizycznych. Skradzioną torebkę (bez zawartości), odnaleźli później w okolicy dworca pracownicy PKP. Prowadzone przez policję intensywne poszukiwania doprowadziły do ustalenia sprawcy rozbój. Okazał się nim 18-letni Sylwester M. z Zagórza. Chłopak nigdzie nie uczy się ani nie pracuje. Był już karany za kradzież. Decyzją Sądu Rejonowego w Sanoku został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

Policyjne statystyki wzbogaciły się o kolejnych amatorów jazdy na podwójnym gazie. Tym razem rekordzistą okazał się zatrzymany na ul. Krakowskiej 47-letni mieszkaniec gminy Sanok – Zbigniew K., który kierował polonezem, mając w wydechnym powietrzu 2,184 promila alkoholu. Poza nim w ręce policji wpadli: na ul. Jagiellońskiej – 52-letni Zbigniew P., fiat (1,827); w Jaćmierzu – 27-letni Mirosław M. z gminy Zarszyn, ford (0,357); w Komańczy – 50-letni Czesław S., volkswagen (2,058) oraz 27-letni Marek W., mercedes (0,42).

Rozpoczął się pobór do wojska, który w powiecie sanockim – decyzją wojewody – potrwa do 24 marca (w całym kraju do 28 kwietnia). Dotyczy głównie rocznika 1987, ale obejmuje także urodzonych w latach 1982-1986. W powiecie sanockim obowiązkowi stawienia się przed komisją podlega około tysiąca młodych ludzi.

## Poborowi, wystąp!

Powiatowa Komisja Lekarska (od ubiegłego roku przestały funkcjonować komisje poborowe) urzęduje w biurcu Spółdzielni Inwalidów *Spójnia* przy ul. Kiczury. W jej skład wchodzi trzech lekarzy, dwie pielęgniarki oraz reprezentant starosty. W poborze uczestniczy też przedstawiciel Wojskowej Komendy Uzupelnień oraz reprezentanci burmistrzów i wójtów poszczególnych gmin. Przed ich oblicze trafia codziennie od 30 do 45 poborowych, którzy po przebadaniu kwalifikowani są do odpowiedniej kategorii zdrowia. Zdecydowana większość spełnia wymogi umożliwiające odbycie służby wojskowej. Nieliczni otrzymują kategorię D (niezdolny do służby w warunkach pokoju) lub E (całkowicie niezdolny do służby). Ci, którzy nie zgadzają się z orzeczeniem Powiatowej Komisji Lekarskiej, mogą odwołać się – za pośrednictwem WKU – do Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej.



Powodem zwolnienia ze służby – poza warunkami zdrowotnymi – może być sprawowanie opieki nad osobą poniżej 16 i powyżej 75 roku życia lub niezdolnej do pracy i samodzielnej egzystencji. Wielu poborowych uzyskuje odroczenie ze względu na kontynuowanie nauki. Ci, którzy studiuja, często decydują się na odbycie służby wojskowej w czasie wakacji – czas szkolenia wynosi wówczas do 6 tygodni, a nie 9 miesięcy jak przy służbie zasadniczej.

Poborowi, którzy z różnych względów nie chcą iść do wojska, mogą skorzystać ze służby zastępczej (18 miesięcy) w jednostkach straży pożarnej, służby zdrowia i gospodarki komunalnej (decyzję w tej sprawie podejmuje Wojewódzka Komisja ds. Służby Zastępczej w Rzeszowie, gdzie należy złożyć wniosek). Mogą też zgłosić się do służby czynnej (12 miesięcy) w formacjach uzbrojonych niewchodzących w skład sił zbrojnych tj. policji i Biurze Ochrony Rządu (wnioski należy kierować do komendanta wojewódzkiego policji w Rzeszowie i szefa BOR-u w Warszawie).

Wzwany przed komisją lekarską poborowy powinien pamiętać o zabranii ze sobą dokumentu tożsamości (dowód osobisty, paszport, legitymacja), zdjęcia o wym. 3x4 cm oraz zaświadczenia o pobieraniu nauki i dokumentów potwierdzających leczenie (jeśli takowe posiada).



St. chor. mgr Marek Rolnik, przedstawiciel Wojskowej Komendy Uzupelnień: – Obserwujemy duży wzrost zainteresowania wojskiem wśród młodych ludzi. W czasie służby zasadniczej mają oni możliwość zdobycia wielu dodatkowych kwalifikacji, np. prawa jazdy kategorii C+E, które potem mogą się okazać pomocne w zdobyciu pracy. Wielu poborowych zainteresowanych jest pozostaniem w wojsku na stałe. Szansę na to daje utworzony niedawno korpus zawodowych szeregowych, gdzie trafić można po odbyciu 9-miesięcznej służby zasadniczej. Młodzi ludzie chcący zawodowo związać się z wojskiem podpisują wówczas stosowną umowę z dowódcą danej jednostki. Warunkiem jest odpowiedni stan zdrowia i ukończenie minimum gimnazjum.



Zbigniew Stabryła, naczelnik wydziału spraw obywatelskich w Starostwie Powiatowym: – Od ubiegłego roku w wyniku nowelizacji ustawy o powszechnym obowiązku obrony nie powołuje się komisji poborowych, które zajmowały się wydawaniem orzeczeń o odroczeniu służby wojskowej tym poborowym, którzy są opiekunami w rodzinach. Obowiązek wydania decyzji administracyjnej w tych sprawach nałożono na burmistrzów i wójtów. Obecnie – decyzją wojewody – powoływana jest tylko Powiatowa Komisja Lekarska. W Sanoku jej przewodniczącym jest doktor Stanisław Dzimira, którego wspierają Grzegorz Michniowski jako internista i Jadwiga Wrótniak – chirurg. Dla zabezpieczenia przed nieprzewidywanymi wypadkami powołany jest też skład rezerwowy. Na razie pobór przebiega sprawnie, do czego przyczyniają się niewątpliwie znakomite warunki lokalowe stworzone nam przez spółdzielnię *Spójnia*.

## POLEMIKI

### Panu Buremu – Prezesowi spółdzielni „Nasz Dom”

Uważałem i byłem przekonany, że temat dotyczący przejęcia przedmiotowych terenów na warunkach zaproponowanych przez pana został w pełni wyczerpany i wyjaśniony. Natomiast pański ostatni bardzo nerwowy artykuł napisany w stylu minionej epoki, wymaga kilku wyjaśnień. I tak jestem wdzięczny, że nie zostałem nazwany elementem wyrotowym, wrogiem ludu, bo w takim i podobnym tonie można było kiedyś czytać artykuły, np. w „Trybunie Ludu”.

Wyjaśniam po raz kolejny, że przedmiotowe tereny, o które pan tak usilnie zabiega, nie są własnością moją ani innych radnych. Są własnością miasta, czyli nas wszystkich. Natomiast radni nie działają (przynajmniej nie powinni) w swoim egoistycznym interesie, ale w trosce o dobro publiczne. Władze miasta, na które się pan powołuje, w pierwszej kolejności mają

obowiązek i powinny realizować zadania gminy w stosunku do mieszkańców mniej zamożnych i mogą to czynić własnymi środkami na działkach gminnych. Natomiast czytelnicy „TS” bez względu na to, kto ich będzie przekonywał do swoich racji i tak wyrobią sobie własne zdanie, zarówno w tym jak i w innych tematach, które pojawiają się na łamach „TS”.

Na koniec życzę panu Prezesowi sukcesów w pracy zawodowej i w życiu osobistym. Wybacz pan, że bez względu na to, jak będę (będziemy) obrażany, moja opinia dotycząca traktowania pańskiej spółdzielni w sposób szczególny i na innych zasadach aniżeli pozostałe spółdzielnie w Sanoku – będzie niezmienną. Cieszę się, że podobny do mojego punkt widzenia w tym przypadku wyraża większość radnych w 21-osobowym składzie Rady Miasta.

Roman Babiak

## Orkiestrowe podsumowanie

Znany jest już ostateczny bilans XIV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Sanoku. Wpływy wyniosły 83.003,78 złotych, co po odjęciu 19.519 zł kosztów (m.in. estrada, oświetlenie, transport, ubezpieczenie, kanapki i napoje dla wolontariuszy, rachunki telefoniczne, materiały biurowe) dało dochód w wysokości 63.779,78 zł, które przelano na konto fundacji Jurka Owsiaaka. Uroczystego podsumowania XIV Finału WOŚP w Sanoku dokonano w ubiegły czwartek (16 bm.) na spotkaniu w Sali Herbowej.

Wzięli w nim udział: burmistrz, przedstawiciele sponsorów i instytucji wspierających, artyści, ludzie dobrej woli, wolontariusze i członkowie sanockiego sztabu WOŚP. Omówiono przebieg XIV Finału w Sanoku, podkreślając, że była to nie tylko akcja przynosząca konkretny dochód, ale i spektakularne przedsięwzięcie, w ramach którego zorganizowano 14 imprez zamkniętych i finał na Rynku (jak oszacowano, łącznie uczestniczyło w nich około 8 tysięcy osób!). Najbardziej zaangażowanym orkiestrowiczom wręczono pisemne podziękowania od sztabu i burmistrza, kalendarze XIV Finału WOŚP oraz pamiątkowe opaski silikonowe.



Bez wsparcia burmistrza Wojciecha Blecharczyka sanocki sztab WOŚP nie poradziłby sobie z organizacją imprezy.

Paweł Habko, szef sanockiego sztabu WOŚP: – Jestem bardzo zadowolony z ludzi, z którymi pracowałem w sanockim sztabie. Mimo drobnych spięć, wszystko dobrze się ułożyło. Cieszę się, że orkiestra w Sanoku po raz kolejny „wypaliła” i że tak wiele osób w nią się zaangażowało. Mam nadzieję, że zrobią to ponownie podczas 15. Finału, który odbędzie się z jeszcze większą pompą. Wielkie dzięki dla wszystkich – zwłaszcza dla Stowarzyszenia na rzecz Zatrudnienia i pani Joli Staby, dla policji, pogotowia, straży pożarnej i firmy Poglesz, dla sztabowców i zespołów oraz sponsorów, którzy przyczynili się do XIV Finału i wspomogli nas materialnie i finansowo. Dziękuję też tym, którzy nie byli nam przychylni – uczy to nas pokory. Postaramy się przeanalizować wszelkie krytyczne uwagi i wyciągnąć wnioski na przyszłość.

Wacław Bojarski, „sztabowiec do wszystkiego”: – Nisko kłaniamy się burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi, dziękując za udostępnienie lokalu dla sztabu, wyrażenie zgody na przeprowadzenie Finału na Rynku, wydrukowanie plakatów orkiestrowych, licytację sanockich serduszek i udział w aukcji dzieł sztuki oraz zorganizowanie spotkania podsumowującego w Sali Herbowej. Nie zapominamy też o wolontariuszach – w podzięce za ich ogromne i pełne poświęcenia zaangażowanie otrzymują opaski silikonowe w kolorze czerwonym jako pamiątkę XIV Finału WOŚP w Sanoku. Przekazemy je do szkół, prosząc dyrekcje o wręczenie ich zainteresowanym.



Ordynatorowi Wiesławowi Gućwie i całemu personelowi Oddziału Intensywnej Terapii serdeczne podziękowanie za uratowanie życia mojego męża oraz troskliwą opiekę medyczną składa wdzięczna

Irena Walaszek

## Dając – dostajesz więcej

Zbliża się czas rozliczeń z fiskusem. Korzystając z tej okazji możemy przekazać 1 procent podatku dochodowego na wsparcie organizacji pożytku publicznego. Jedną z nich jest Powiatowe Centrum Wolontariatu. Stowarzyszenie istnieje w Sanoku od pięciu lat. W maju będzie więc obchodziło swój mały jubileusz. Obecnie działa w nim blisko 100 osób. Większość to młodzi ludzie – studenci PWSZ, głównie Instytutu Pielęgniarstwa, i uczniowie Zespołu Szkół nr 1 (dawnego ekonomika). Wolontariusze niosą pomoc dzieciom niepełnosprawnym, osobom starszym, chorym, samotnym, bezdomnym. Swoją dar można przekazać na konto:

Bank Pekao S.A. I O/Sanok 7012402340111000031976264



Czesława Kurasz, prezes PCW „Dając – dostajesz więcej” – to przesłanie, które towarzyszy wszystkim przychodzącym do pracy w naszym stowarzyszeniu. Młodzież wspaniale angażuje się w dzieło pomocy potrzebującym, a nagrodą za ich serce jest wdzięczność podopiecznych. W ubiegłym roku, w ramach akcji „jeden procent” wsparło nas dwudziestu darczyńców, przekazując w sumie kwotę 2,3 tys. zł. Fundusze te zostały wykorzystane na zorganizowanie trzech szkoleń. Również i w tym roku liczymy na sympatię, życzliwość i ofiarną miłość mieszkańców Sanoka. Jeśli chcecie państwo wesprzeć szlachetnie działającego wolontariusza, przeznacźcie jeden procent swojego podatku dla naszego centrum!

Wszystkie informacje i formularze do wypełnienia znajdują się na stronie internetowej: [www.pcw-sanok.pl](http://www.pcw-sanok.pl)

**Radio Rzeszawy**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 013 4 000 000

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO-PCV-AL  
**Okna**  
drzwi  
3-komorowe  
teraz w jeszcze  
niższej cenie  
drzwi wejściowe z PCV i drewna  
okna dachowe, parapety  
rolety, żaluzje, moskitiery

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 464 03 38  
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 2, tel. 461 46 74  
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax 434 30 15  
www.vidok.com biuro@vidok.com

## CO, GDZIE, KIEDY?

- Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-5752 (wypożyczalnia).  
<http://www.biblioteka.sanok.pl/>  
Czynna: pon. 10.00-15.00; wt.-pt. 10.00-18.00, sob. 9.30-14.00; oddział dla dzieci: 10.00-17.00. Zbiory specjalne (książki mówione), śr. 10.00-18.00.
- Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82  
Godziny otwarcia: pon. 9.00-18.00, wt. 9.00-18.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-18.00, pt. 9.00-18.00, sob. – 9.00-15.00.
- Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej**  
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44  
Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.
- Muzeum Historyczne** (Zamek)  
<http://www.muzeum.sanok.pl/>  
e-mail: [muzeum@muzeum.sanok.pl](mailto:muzeum@muzeum.sanok.pl)  
Czynne: pon. 8.00-15.00, wt.-śr. 9.00-17.00, czw.-niedz. 9.00-15.00. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego
- Muzeum Budownictwa Ludowego**  
tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen).  
<http://www.bieszczady.pl/skansen>  
e-mail: [skansen.sanok@pro.onet.pl](mailto:skansen.sanok@pro.onet.pl)  
Czynne: 9.00-14.00 (do 31 III).  
Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.
- Telewizja Sanok**  
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19.00 i pon. 17.15.
- Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15.  
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.
- Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44  
Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.
- Młodzieżowy Dom Kultury** plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15
- Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”**  
ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50
- Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”**  
ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35
- Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15
- Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42  
24 II, godz. 18.00; 25 II, godz. 20.00; 26 II, godz. 16.00 i 19.00; 27 II, godz. 19.00; 28 II-2 III, godz. 18.00 – „Opowieści z Narnii”, prod. USA, b.o.
- MOSiR w Sanoku**  
Basen kryty czynny wg harmonogramu: pon.-pt. 7.00-21.00, sob. 8.30-18.00, niedz. 10.00-18.00.  
Lodowisko Torsan: ślizgawka – sob.-niedz. 19.00-20.30.  
Tor lodowy: ślizgawka – pon.-pt. 18.00-19.30, sob.-niedz. 12.00-16.00 (w przypadku organizacji zawodów łyżwiarskich terminy te mogą ulec zmianie).
- Postój taxi** tel. 013-463-03-33  
**Postój taxi bagażowych** tel. 013-463-16-60
- Radio TAXI** tel. 96-66
- Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58; codzienne (pon.-pt.) dyżury w godz. 8.00-16.00.
- Nocne dyżury aptek**  
24-27 II – apteka prywatna mgr J. Śmietana, ul. Jana Pawła II 31a.  
27 II - 6 III – apteka prywatna M.P. Szul sp. j., ul. Jagiellońska 68.  
Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna**  
ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 013-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30
- Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro”** – tel. (0607) 566 136
- Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**  
ul. Zielona 26, tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.  
• 27 II w godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Józef Litwin.  
Alkoholowy tel. zaufania 013-463-01-00.
- ZAGÓRZ**  
Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

## XIV Finał WOŚP w Sanoku Przelewy na konto fundacji

**PRZELEW nr 1 – AUKCJA DZIEŁ SZTUKI – 6.921,00 zł**  
Karta Kredytowa – bezpośrednio na konto Fundacji WOŚP – 295,00 zł  
Aukcja Dzieł Sztuki w Miejskiej Bibliotece Publicznej – 6.626,00 zł

**PRZELEW nr 2 – LICYTACJA OSOBLIWOŚCI – 546,24 zł**  
Koszulka WOŚP  
Wiatrochron WOŚP  
Bluza WOŚP  
Krawat WOŚP  
Parasol  
Lyżwy  
Maskotka WEB  
Puchar i Medal – K. Wójcickiej  
Płyta Steczkowskiej  
Apteczka WOŚP  
Puzzle WOŚP  
Podkładka WOŚP  
Obraz Kamili z naszego sztabu

**PRZELEW nr 3 – LICYTACJA SANOCKICH SERDUSZEK – 4060,00 zł**  
Srebrne serduszko – Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka  
Szkłane serduszko – Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka  
Szkłane serduszko – Maciej Bluj, radny miasta Sanoka  
Szkłane serduszko – Grzegorz Konopka, GAZSTAL Sanok

**PRZELEW nr 4 – LUDZIE DOBREJ WOLI – 600,34 zł**  
Natalia Być – 5 lat  
Starsza Pani – zbiórka cały rok  
Oliwia Furtak – 5 lat  
Szkoła Podstawowa nr 1 w Sanoku  
Szkoła Podstawowa nr 2 w Zagórzcu  
Zespół Szkół nr 5 w Sanoku – fryzjer  
Zespół Szkół nr 2 w Sanoku – III LO

**PRZELEW nr 5 – SANOCKIE SKLEPY – 149,76 zł**  
Żabka – 0298  
Żabka – 0182  
Żabka – 0199  
PSS – dwójka  
PSS – AS

**PRZELEW nr 6 – KAWIARENKI INTERNETOWE – 173,00 zł**  
Firma Komputerowa PROX  
Firma Komputerowa GALILEO  
Firma Komputerowa INTERO  
Firma Komputerowa TRIMAX

**PRZELEW nr 7 – SANOCKI RYNEK – 9.293,84 zł**  
Loteria Fantowa  
Aukcja „Dzieci Dzieciom”  
Gadżety Orkiestrowe  
Harcerski kiermasz  
Harcerski „Pchli Targ”  
ZSM Sanok – pomiar ciśnienia  
ZSM Sanok – kiermasz  
Instytut Pielęgniarstwa PWSZ Sanok – kiermasz  
Instytut Pielęgniarstwa PWSZ Sanok – pomiar ciśnienia  
Bar „Pod chmurką”  
Przejażdżki Hondą GPR-u  
HKG „Bom to CLIMB” – zjazd na linie  
Przejażdżki konikami – Augustyn Goc  
Przejażdżki Psim Zaprzęgiem – Husky Grzegorz Harna  
Wozy Policyjne  
Sprzedaż karty pocztowej – sanockie szkoły

**PRZELEW nr 8 – IMPREZY ZAMKNIĘTE – 8255,06 zł (15.176,06 zł)**  
Hokejowa Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Siatkarska Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Metalowa Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Medytacyjna Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Orkiestra Świątecznej Pomocy dla Dzieci Rockowa Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Teatralna Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Łyżwiarska Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Punkowa Orkiestra Świątecznej Pomocy  
**Artystyczna Orkiestra Świątecznej Pomocy (poszło przelewem nr 1) – 6.921,00 zł**  
Kulturalna Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Dyskotekowa Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Gitarowa Orkiestra Świątecznej Pomocy  
Orkiestra Świątecznej Pomocy dla Dzieci ODK Puchatek

**PRZELEW nr 9 – 14 FINAŁ W WARZE – 2007,60 zł**  
Imprezy trwały od 10.00 do 23.00

**PRZELEW nr 10 – ORKIESTROWE POZOSTAŁOŚCI 14 FINAŁU WOŚP W SANOKU – 139,67 zł**  
Orkiestrowe pozostałości po rozliczeniu wpływów i wydatków 14 Finału WOŚP w Sanoku

Katowicki **Big Bang – Electric Jazz Group** to kolejny zespół, który zawiązał do Klubu *Pani K.* Koncert obejrzało około 70 osób.

## Jazzowy strzał

Instrumentalne trio (gitara, bas, perkusja), czerpiące z dokonań mistrzów, jak Chick Corea, Herbie Hancock, Jaco Pastorius, Scott Henderson, Pat Metheny, czy John Scofield, zaprezentowało jazz z domieszką bluesa, a nawet rocka. Grupa zagrała zarówno przeróbki klasyków (m.in. kompozycje Johna Coltrane'a), jak i własne utwory. Oczywiście lepiej wypadły covery, choćby ze względu na ponadczasowy charakter, ale autorskie propozycje też mogły się podobać. Zwłaszcza, że muzykom nie sposób odmówić warsztatu i instrumentalnej biegłości.



O tym, że koncert był udany, najlepiej świadczyły bisy, podczas których *Big Bang* zagrał jeszcze 3 utwory. Fani jazzu posłuchali muzyki na dobrym poziomie.

Następny koncert w „Panice” 4 marca – wystąpi industrialny *All Sounds Allowed.* (b)

W ramach festiwalu *Muzyka Młodych u Franciszkanów* sanocki melomani mieli okazję wysłuchać (18 bm.) drugiego koncertu muzyki organowej i kameralnej – tym razem w wykonaniu kwartetu zespołu muzyki dawnej *Concerto da Camera.*

## Koncert u franciszkanów



We franciszkańskiej świątyni zaprezentowali się studenci akademii muzycznych w Polsce i Niemczech: Jan Jakub Chromiec (flet), Weronika Rychlik (skrzypce), Marek Szymański (wiolonczela) i Maciej Wierchołowski (organy). Główny punkt koncertu stanowiła *Sonata da chiesa in C W.A. Mozarta* - dla uczczenia trwającego obecnie Roku Mozartowskiego, celebrującego 250 rocznicę urodzin kompozytora. W programie znalazły się także utwory G.Frescobaldiego, A.Vivaldiego, G.Muffata, G.T.Telemanna, J.K.Kuchara, G.Fore i G.F.Haendla.

Koncert przypadł do gustu sanockiej publiczności, która gorącymi oklaskami fetowała występ młodych muzyków, domagając się bisów. Na szczególne uznanie zasłużył Maciej Wierchołowski, który wspianą techniką, radością i lekko, wydobyl z „chorych organów” Jana Śliwińskiego (po koncercie zbierano datki na ich remont) najwspanialsze efekty dźwiękowe.

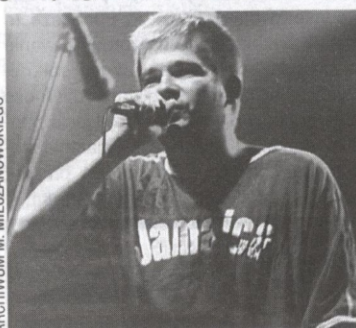
Następny koncert już za miesiąc - w atmosferze Wielkiego Postu usłyszmy *Pieśni biblijne* A.Dworzaka w interpretacji znakomitego organisty Wacława Golonki oraz Marcina Wolaka, solisty *Capelli Cracoviensis.* oprac. /k/

## Spektakl w Haosie

Znany z przeboju „Załoga G” zespół *Hurt* dał świetny koncert w klubie *Haos.* Dobrze wypadły też supportujące wrocławian grupy: *OSC, NO Właśnie, Awariant Nato, Ukraina oraz Chupacabras,* która zagrała po gwiazdzie wieczoru.

Po występach lokalnych zespołów na scenie pojawił się *Hurt*, porwijąc do wspólnej zabawy nawet ludzi siedzących przy łóżach i stolikach. Wokalista przez cały czas utrzymywał niesamowity kontakt z widownią. Apogeum koncertu nastąpiło w chwili, gdy wszyscy usłyszeli pierwsze dźwięki „Załogi G”, a lider grupy zszedł ze sceny, by śpiewać wraz z fanami. Aż trudno było po tym wszystkim ochłonąć. Zespół zagrał około 25 utworów - zarówno starszych, jak i z najnowszej płyty *Czał.* Na koniec występu muzycy grupy *Hurt* rozdali mnóstwo kalendarzy i naklejek ze autografami.

Za tydzień (3 marca) w *Haosie* zagrają grupy: *Jesus Chrysler Suicide* i *Separated* (ak)



Wokalista *Hurtu* porwał publiczność do wspólnej zabawy.

## OKOLICE KULTURY

Pierwsza rocznica śmierci artysty

## W hołdzie Beksińskiemu

O rocznicy tragicznej śmierci *Zdzisława Beksińskiego* nie zapomniał m.in. *Borys Łapiszczak*, filokartysta i niegdysiejszy bliiski sąsiad artysty, wydając okolicznościową kartę pocztową, poświęconą pamięci mistrza.

Na awersie karty zamieszczone zostały cztery fotografie z podobizną artysty, dokumentujące jego związek z Muzeum Historycznym w Sanoku. Wykorzystane fotografie pochodzą z zbiorów muzeum. Natomiast na rewersie karty umieszczona została fotografia z uroczystości pogrzebowych doczesnych szczątków twórcy, jakie 8 marca ubiegłego roku odbyły się na miejscowym cmentarzu komunalnym. Ta fotografia jest autorstwa wymienionego wyżej kolekcjonera kart pocztowych.

W rocznicę śmierci sanockiego artysty w Muzeum Narodowym w Gdańsku została otwarta retrospektywna wystawa *Zdzisława Beksińskiego.* Od tragicznej śmierci malarza zapewne jedna z największych w kraju, podczas której w porządku chronologicznym zaprezentowano szeroki wachlarz technik plastycznych oraz środków wyrazu artystycznego, jakimi posługiwał się twórca. Dzieła mistrza: rzeźby, rysunki, obrazy olejne oraz grafiki komputerowe, pokazane na gdańskiej ekspozycji, pochodzą wyłącznie ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku. (cz)



1 rocznica śmierci artysty-malarza *Zdzisława Beksińskiego*



Karta pocztowa poświęcona pamięci artysty została wydrukowana w przeddzień rocznicy śmierci *Beksińskiego.*

## Przygoda z „Con Amore”

Kilkudziesięciu skrzypków – od kilkulatków do nastolatków – na scenie. Tego sanocki melomani chyba jeszcze nie widzieli i nie słyszeli. A wszystko podczas koncertu z okazji piątych urodzin Zespołu Smyczkowego „*Con Amore*”. Młodych artystów oklaskiwali najbliżsi, przyjaciele, sympatycy, którzy tłumnie wypełnili salę widowiskową SDK.

Zespół, którego założycielką i kierowniczką jest Grażyna Dziok (na zdjęciu), tworzą uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia. Gościnnie występują w nim również Grażyna Chomiszczak i Katarzyna Maliniak, a akompaniament (fortepian i organy) zapewnia „od zawsze” Oksana Drozdowska. W ciągu pięciu lat swoją muzyczną przygodę przeżyła z „*Con Amore*” ponad czterdziestka młodych adeptów skrzypiec. Kilko z nich jest dziś studentami akademii muzycznych. Grupa dała 170 koncertów, występując nie tylko przed rodzimą publicznością, ale również na Węgrzech i Słowacji. W ubiegłym roku zespół został uhonorowany – wespół z Chórem św. Cecylii – Nagrodą Miasta Sanoka. Specjalnie z okazji jubileuszu przygotowano nowy program. Razem ze starszymi kolegami na scenie SDK zaprezentowała się również trzydziestoosobowa grupa maluchów grających na skrzypcach, którzy za kilka lat zastąpią ich w „*Con Amore*”. Życzenia i jubileuszowe gratulacje złożyli młodym artystom Waldemar Szybiak, dyrektor SDK i burmistrz Wojciech Blecharczyk.



– Praca ta daje mi ogromną satysfakcję. Widzę, jak dzieci rozwijają się, umuzykalniają. Ci, którym sprawia trudność granie solo, wspaniale potrafią odnaleźć się w zespole. Uczą się ode mnie i od starszych kolegów. Dzieci są ogromnie chłonne, chcą grać coraz to nowe rzeczy. Toteż repertuar mamy bardzo różnorodny, od muzyki klasycznej po filmową. Również i dla mnie wspólne muzykowanie jest czymś bardzo cennym – wyznała po koncercie pani Grażyna Dziok.

Obecnie w zespole grają: Michał Badecki, Aleksandra Piszko, Justyna Bartkowska, Edyta Pałuk, Małgorzata Piotrowska, Maria Szybka, Krzysztof Śmigiel, Magdalena Wojewoda, Natalia Biłas, Małgorzata Filipowicz, Bartosz Nowak, Urszula Pęczak, Kinga Śmigiel, Aleksandra Kmiołek, Aleksandra Posadzka, Bogna Śliwka, Olga Tarnawczyk, Dominika Witowicz, Karolina Wojtoń, Zuzanna Pełeszcyk, Martyna Kolana, Mateusz Oleniacz. (jz)

**Waldemar Szybiak:** Czternaście lat temu stałem na przystanku, czekając na autobus do Rzeszowa. Nagle patrzę, a tu ulicą idzie jakaś piękność. I niesie skrzypce! Słowem, idealne połączenie subtelności z pięknem. Nie przypuszczałem wtedy, że ta muza poprowadzi zespół w placówce, w której przyszło mi dyrektorować, a ja będę wręczał jej kwiaty z okazji jubileuszu.

**Urszula Pęczak:** Lubię przychodzić na próby i ćwiczyć z koleżankami i kolegami. Dzięki pani Grażynie w zespole panuje bardzo sympatyczna atmosfera.

**Justyna Bartkowska:** W „*Con Amore*” jestem od początku. Granie to przyjemność i oderwanie się od rzeczywistości.

# TANIEJ PRZED SEZONEM!

Na nadchodzący sezon letni salonrowerowy „ROWEROMANIA” mieszczący się przy ul. Daszyńskiego 2, przygotował wiele ciekawych ofert w obniżonych, promocyjnych cenach.



Jest to najlepszy moment na zakup roweru, części, lub naprawę, ze względu na promocyjne ceny utrzymane po zimowym okresie. Czas promocji jest ograniczony, liczba rowerów także. Obowiązuje zasada, „kto pierwszy ten lepszy”.

W przypadku napraw i montażu rowerów udzielany jest zimowy rabat na zakupione części.

## TANI KREDYT

Klienci, którzy chcą zakupić rower, ale zamierzają to zrobić w późniejszym okresie, powinni zastanowić się nad zakupem na

raty. W tej chwili zakup na raty w wielu przypadkach z nawiązką pokryje koszt kredytu. Zainteresowanych zapraszamy do sklepu w celu zapoznania się ze szczegółami oferty.

Oferta sklepu jest bardzo obszerna. W sprzedaży są rowery górskie, turystyczne, szosowe, zjazdowe, dualowe, bmx, duży wybór części rowerowych renomowanych producentów. Przy salonie rowerowym „Roweromania” przy ul. Daszyńskiego 2 działa także

profesjonalny serwis rowerowy, w którym wykonywane są wszelkie naprawy rowerów.



**ROWEROMANIA**

Posiada bardzo duży wybór rowerów markowych takich producentów jak: TREK, CANNONDALE, MERIDA, MONGOOSE, GT, a także rowery krajowych producentów: FENIX, VICTUS, KROSS, ARKUS.

TEKST SPONSOROWANY

Położony w bezpośrednim sąsiedztwie Autosanu dwugwiazdkowy hotel SANLUX szeroko otwiera podwoje dla swych gości. Każdy, kto zawita w jego gościnne progi, może liczyć nie tylko na dobry standard usług hotelarskich i miłą obsługę, ale także wyjątkowo smaczną kuchnię, kultywującą tradycję staropolsko-galicjskich smaków. SANLUX systematycznie poszerza swą ofertę, organizując wesela, bale sylwestrowe oraz rodzinne i firmowe spotkania okolicznościowe, świadczy też usługi cateringowe.

## SANLUX znaczy gościnność

Do dyspozycji gości hotel ma 17 pokoi z 50 miejscami noclegowymi. Wszystkie wyposażone są w łazienki, tv satelitarną i telefon. Dzięki znaczącym inwestycjom (z własnych środków finansowych spółki wydano na ten cel prawie 500 tys. złotych) wyraźnie podniesiono ich standard. Utrzymane w pastelowych tonacjach kolorystycznych, z widoczną dbałością o najdrobniejsze szczegóły, sprawiają nader przytulne wrażenie. W klasie „Junior”, gdzie wieloosobowe pokoje zastąpiono 2-4-osobowymi, łóżko kosztuje tylko 20 złotych za dobę. Koszt wynajęcia pokoju 3-osobowego wynosi 90-105 złotych, 2-osobowego – 90-120 złotych, a 1-osobowego (lux) – 150 złotych (ceny nie uwzględniają śniadania). Każdy z gości ma zapewniony serwis usługowy w postaci prania i prasowania odzieży, zastawy do przygotowania posiłku.

Hotel dysponuje także – czynną codziennie od godz. 6.00 do 22.30 – restauracją na 120 miejsc oraz salą bankietową dla 30 osób. Organizuje wesela, bale sylwestrowe, jubileusze, spotkania oraz firmowe i rodzinne przyjęcia okolicznościowe – w tym komunijne – zapewniając stosowny do okoliczności wystrój sali bankietowej. Na szczególne względy może liczyć zwłaszcza młoda para – w prezencie od firmy otrzymuje najlepszy pokój, oraz goście weselni, którzy za nocleg płać tylko 40 złotych (od piątku do niedzieli).

Mocnym atutem SANLUX-u jest znakomita kuchnia, preferująca staropolsko-galicjskie dania, oparte na sprawdzonych recepturach. Zupą cebulową według przepisu króla Stanisława Leszczyńskiego, nagrodzonymi na Gastro-Tour „bieszczadzkiemi kogutami”, staropolskim żurem w chlebie czy zrazami a'la Radziwiłł delektowało się już wiele znakomitości, w tym 120 ambasadorów podejmowanych lunchem podczas wizyty w Sanoku (hotel otrzymał piękne podziękowanie od szefa protokołu dyplomatycznego). Na miano kulinarnych hitów zasługują też luzowane indyki (bez kości) nadziewane farszem grzybowym, kasztanami lub migdałami, kaczka z jabłkami, pierogi w specjalnym wydaniu (pieczone i gotowane, nadziewane kaszą gryczaną i serem, ziemniakami lub kapustą), czy pocziwe żeberka na pikantno (marynowane, obsmażone i duszone w piwie). Wszystkie potrawy można zamówić na miejscu oraz na wynos, hotel prowadzi również usługi cateringowe.



tel./fax 013-464-04-44, 013-464-40-59  
www.sanlux.nq.pl, e-mail: sanlux@ks.onet.pl

Na coraz bardziej konkurencyjnym rynku hotelarsko-gastronomicznym oferta SANLUX-u niewątpliwie należy do jednej z ciekawszych i godna jest zauważenia. Hotel systematycznie podnosi swój standard i jakość usług, w czym duża zasługa pełnej inwencji i twórczych pomysłów prezesa Bożeny Tokarskiej i jej 11-osobowej załogi. Jak wobec tak dobrych warunków, jakie oferuje SANLUX, należy zrozumieć ogłoszenie o zbyciu udziałów spółki przez właściciela – AUTOSAN S.A.? – Strategią zarządu – właściciela spółki jest skoncentrowanie się wyłącznie na działalności podstawowej. W przypadku zbycia udziałów spółki (sprzedaży) zmiana właściciela nie wpłynie na zmianę profilu jej działalności. Będziemy do dyspozycji Państwa jak dotąd – zapraszamy do powierzenia nam organizacji swoich najważniejszych uroczystości: zaślubin, jubileuszy, chrzcin, komunii, imienin. Posiadamy portfel zamówień na 2006 rok. Pracujemy 24 godziny dla Państwa i naszej satysfakcji – zapewnią pani prezes.

TEKST SPONSOROWANY

# TARYFA

## OPŁAT ZA PRZEWÓZ OSÓB I BAGAŻU W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MKS SANOK

Obowiązuje od 1 marca 2006 r. (na podstawie uchwały Rady Miasta Sanoka nr LII/503/06)

### STREFA 0 – (GRANICE ADMINISTRACYJNE MIASTA SANOKA)

CENY BILETÓW (z podatkiem VAT – 7%)												
STREFA (granice Sanoka)	JEDNORAZOWY			MIESIĘCZNY: trasowany, na 1 trasę (ważny w dni powszednie bez niedziel i świąt)			MIESIĘCZNY: sieciowy – na całą sieć linii w granicach adm. Sanoka (ważny we wszystkie dni tygodnia)			NA OKAZIENIA		
	NORMALNY	ULGOWY*		ULGOWY		NORMALNY	ULGOWY		NORMALNY	MIESIĘCZNY	KWARTALNY	ROCZNY
		ULGA SAMORZĄDOWA	ULGA USTAWOWA	STUDENCKI	SZKOLNY	PRACOWNICZY	STUDENCKI	SZKOLNY	PRACOWNICZY	NA CAŁĄ SIĘĆ LINII W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH SANOKA		
0	1,80	1,20	0,90	27,50	29,50	55,00	32,50	40,00	65,00	78,00	200,00	685,00

### STREFA I – (LINIE KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ WYBIEGAJĄCE POZA GRANICE ADMINISTRACYJNE SANOKA)

Ceny biletów (z podatkiem VAT – 7%)							
STREFA	DO MIEJSCOWOŚCI	JEDNORAZOWY			MIESIĘCZNY: trasowany na 1 trasę (ważny w dni powszednie – bez niedziel i świąt)		
		NORMALNY	ULGOWY*		ULGOWY		NORMALNY
			ULGA SAMORZĄDOWA	ULGA USTAWOWA	STUDENCKI	SZKOLNY	PRACOWNICZY
I	Linie podmiejskie: (Bykowce, Czerteż, Stroże Wielkie, Zablotce, Zagórz, Zahutyń, Zasław)	2,00	1,40	1,00	30,00	35,00	60,00

- Dopłaty do biletu miesięcznego (na jedną trasę) ważnego w niedziele i święta wynoszą: do biletu normalnego – 5,00 zł, do biletu ulgowego – 2,50 zł.
  - Dopłata do biletu miesięcznego (szkolnego) – ważnego w dni powszednie na 2 trasy wynosi – 5,00 zł.
  - Opłata za przejazd między przystankami na liniach podmiejskich wynosi – 2,00 zł. Opłata za przewóz bagażu lub psa równa jest cenie biletu normalnego na trasie przejazdu.
  - Opłata dodatkowa za brak odpowiedniego dokumentu przewozu (biletu) wynosi – 90,00 zł, płatna do 7 dni – 50,00 zł.
  - Opłata dodatkowa za brak ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienie do bezpłatnego albo ulgowego przejazdu wynosi – 72,00 zł, płatna do 7 dni – 40,00 zł.
  - Opłata dodatkowa za niezapłacenie należności z tytułu przewozu rzeczy (bagaż) lub zwierząt wynosi – 36,00 zł, płatna do 7 dni – 20,00 zł.
  - Opłata dodatkowa za spowodowanie bez uzasadnionej przyczyny zatrzymania lub zmiany trasy przejazdu autobusu (dowód do Policji celem wylegitymowania) wynosi – 270,00 zł, płatna do 7 dni – 150,00 zł.
  - Za czynności uwzględniające ponoszone koszty związane ze zwrotem albo umorzeniem opłaty dodatkowej (brak podczas kontroli: biletu miesięcznego, dokumentu uprawniającego do korzystania z ulgi lub przejazdu bezpłatnego, dostarczonego do wglądu w ciągu 7 dni), a także za ponoszone koszty upomnienia niezapłaconej opłaty dodatkowej ustala się opłatę manipulacyjną, która wynosi – 9,00 zł.
- \* Uprawnienia do ulgowych przejazdów przy korzystaniu z biletów jednorazowych („ULGA SAMORZĄDOWA” i „ULGA USTAWOWA”) przedstawia „WYCIĄG Z PRZEPISÓW PORZĄDKOWYCH PRZY PRZEWOZIE OSÓB”.

## PODZIĘKOWANIA

14 FINAŁ WOŚP w Sanoku  
– 8 stycznia 2006 roku

Stowarzyszenie  
„Porozumienie na Rzecz Zatrudnienia”  
Wojciech Bleharczyk  
– burmistrz miasta Sanoka

### SPONSORZY

Waldemar Wójcik – PGNiG O/Sanok  
Józef Chranowski – PGNiG O/Sanok  
Lesław Wojtas – PBS  
Bogusław Połdiak – RIG  
Wiesław Kijowski – RIG  
Czesław Stasiński – ELBUD  
Marek Łęcki – STOMIL  
Czesław Bartkowski – SPGK  
PUT Nafta Gaz Serwis  
Antoni Pelc – CAMP Biata Góra  
Jan Podolski – CAMP Biata Góra  
Mariusz Zieliński – PROGRESS  
Tomasz Jadczyński – Piekarnia Jadczyński  
Jan i Janina Mazur – Piekarnia DOROTA ze Strachociny  
Tomasz Bil – GeoEko  
Jan Kikta – Huta Szkła Justyna  
Lidia i Witold Szarzyński – LIWEX meble  
Danuta Cichomska – meble  
Józefa i Jerzy Bach – Niemowlaczek  
Firma Komputerowa INTERQ  
Firma Komputerowa TRIMAX  
Józef Duduś – Bukowsko  
Stanisław Lenio – Nagórzany  
Janusz Gagatko – Nagórzany  
Agnieszka i Lesław Leśniak  
Wiesław Kenar – PSS Społem  
Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska  
Stanisław Dzimira SANMED  
Zygmunt Nater  
Renata Pietryka – MANSARD BIS  
Stanisław Dębicki – GSSCh Nowotaniec  
Andrzej Maciąs – BIOMAF  
Bronisława Witkowska – Towarzystwo Ubezpieczeniowe HESTIA  
Wiesław Pycak – Firma Budowlana TOMA  
Edyta i Wiesław Broniewscy (grawer na serduszkach)  
Teresa Dyrkacz – Renault Zahutyń  
Drukarnia Piast Kołodziej  
Jan Fuks – CH „Ryś”  
Spółdzielnia Inwalidów Spółnia  
Bolesław Szybiś – HERB  
Małgorzata Kmieć – CARBOSAN  
Tadeusz Szańkiewicz – BESZA  
AMNON POLSKA  
Krzysztof Stapiński – WULKANEX  
Mariusz Fedak – SANBUD  
SAN-TECH Husqvarna  
Jerzy Lisowski – ŚRUBTEX  
Barbara Bedzyk – Księgarnia SOBÓTKA  
Firma Komputerowa AGENDA 2000  
Sklep JANMAR  
Andrzej Leń – FHU ARKADY  
Krzysztof Buczek – Sklep Sportowy  
Firma Komputerowa 3A  
Pizzeria PALERMO  
Pizzeria SOPRANO  
Gabinet Kosmetyczny IZABELLA  
Salon Fryzjerski EXPERT  
Małgorzata Mazur – Kodak Express  
FHU ESCAPE – Drogeria CAMILLA  
Krystyna i Ryszard Wasilewscy – WAREX  
Sklep FANTAZJA  
Jadwiga Furmankiewicz – sklep PELIKAN  
Kwiaciarnia EUREKA  
Mieczysław i Tomasz Kaleniecki – HAP  
Mariusz Stępowski – FUH  
Artur Sawicki – ORKA  
Wanda Małek – Artykuły Przemysłowe MIX

### OSOBY I INSTYTUCJE WSPIERAJĄCE

Anna Sarna – Bank PEKAO S.A. i O/Sanok  
Maciej Pogorzalec – POGLESZ  
Damian Deleka – MOSiR  
Waldemar Szybiak – SDK  
Halina Połojko – ZSMed  
Krystyna Chowaniec – KH ZHP  
Konrad Jaklik – HKG „Born to Climb”  
Lesław Puchata – MBP  
Natalia i Marek Hostyński – klub HAOS  
Anna Kikta – ODK Gagatko  
Maria Kępa – ODK Puchatek  
Barbara Tarkowska – Pogotowie Rat.  
podinsp. Marek Mitrzyk – KPP  
podinsp. Zbigniew Wróbel – KPP  
podkom. Katarzyna Wojtowicz – KPP  
Krzysztof Dżugan – KP PSP  
Grzegorz Chudzik – GB GOPR  
Alicja Kowalczyk – MDK  
Elżbieta Cipora – IP PWSZ  
Krzysztof Futyma – ZS nr 3  
Marian Kuzicki – ZS nr 2  
Klub GÓRNIK

Dokończenie na str. 7

## W CENTRUM UWAGI

# O szpitalu i starym volkswagenie

Z posłem Marianem Daszykiem rozmawia Jolanta Ziobro

– *Podczas nadzwyczajnej sesji rady powiatu starosta Bogdan Struś twierdził – patrząc wszystkim w oczy – że nie było „cichej zgody” na wyprawienie usług niemedycznych ze szpitala i że popiera stanowisko związków zawodowych. Tymczasem 12 stycznia dyrektor Przybycień oficjalnie poinformował załogę o swoich zamiarach. Wcześniej Rada Społeczna SP ZOZ dała zgodę na przygotowanie specyfikacji do przetargu, odbyły się rozmowy z zainteresowaną firmą i wizyty w szpitalach, w których wprowadzono outsourcing. Rozumie pan coś z tego?*

Rozmawiałem z dyrektorem i związkami i wiem, że prace były bardzo daleko zaawansowane. Jeżeli rada społeczna, której przewodniczącym jest wicestarosta, dała zgodę na podjęcie prac przygotowawczych, musiało być to uzgodnione również ze starostą.

– *Cóż, może to kolejny przypadek pomrocności jasnej? Chyba, że dyrektor działał na własną rękę. Myślę, iż protest załogi i obawa przed opinią publiczną sprawiły, że władze powiatu zrezygnowały z pomysłu. Stanowisko osób kompetentnych jest jednoznaczne: wyprowadzenie tych usług jest działaniem na szkodę szpitala, a przede wszystkim pacjentów. – Grupa radnych, która zwołała nadzwyczajną sesję, wyszła jednak – delikatnie mówiąc – na słabo zorientowanych...*

Trudno się dziwić, skoro nie mogli uzyskać pełnej informacji. Tak czy inaczej, cel sesji został osiągnięty.

– *Wnioskodawcy twierdzą, że podjęcie przygotowań bez zgody rady było naruszeniem prawa. Bardziej niż o prawo chodzi tu o dobre zwyczaje. Ludzie w samorządach muszą ze sobą współpracować. Bez tego niczego nie osiągniemy. Rozmawiajmy ze sobą! Nie unikajmy trudnych tematów, dyskutujmy, bądźmy wobec siebie szczerzy.*

– *Powiedział pan na sesji: „Stop prywatyzacji w służbie zdrowia”. Dlaczego?*

Uważam, że służba zdrowia jest celowo doprowadzana do stanu zapaści. Podobnie zrobiono wcześniej z zakładami pracy, pozwalając na łatwą prywatyzację.

– *Ale wielu ekspertów widzi w niej lek na całe zło. Owszem, normalna prywatyzacja tak. Ale to, co ma miejsce w naszym kraju, to rozkradanie majątku narodowego.*

– *Postaramy się to wszystko uporządkować, wyprostować – deklarował pan na sesji. Ale dyrektor Przybycień mówił, że jemu potrzebne są decyzje na teraz i dziś, a przede wszystkim czysty żywy pieniądź. Kilka milionów.*

Najpierw musi być opracowana polityka zdrowotna państwa. Jeżeli ministerstwo zdrowia narzuca jakieś kosmiczne standardy, to musi wskazać źródło ich finansowania.

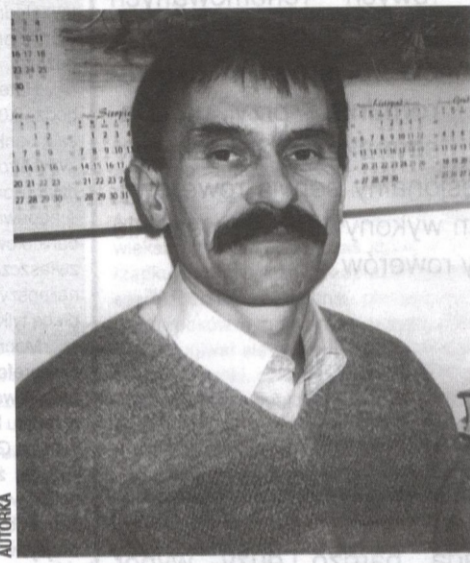
Sanocki szpital zabezpiecza ponad sto tysięcy ludzi i absolutnie nie może znaleźć się poza krajową siecią.

– *Problem w tym, że nie możemy pozwolić sobie na luksus czekania. Jeżeli nie skończymy budowy Oddziału Ratunkowego, NFZ po prostu nie podpisze kontraktu na usługi, a szpital może znaleźć się poza siecią. Ma pan pomysły, jak temu zapobiec?*

Z pieniędzmi nie jest aż tak źle, ale są one nieprawidłowo wydawane. Raz jeszcze powtórzę – trudna sytuacja szpitali jest spowodowana brakiem polityki zdrowotnej. Z systemu wypływa mnóstwo pieniędzy. To, co najbardziej dochodowe, próbują przejąć prywatne firmy, często zagraniczne, a szpitalom publicznym próbuje się zostawić to, co kosztowne i uciążliwe.

Wiem, że ministerstwo zdrowia ma niewykorzystane 550 mln zł, które miały być przekazane na pomoc dla szpitali. Uważam też, że pieniądze powinien znaleźć samorząd powiatowy. Jeśli planowane są pieniądze na rozbudowę starostwa, trzeba się zastanowić, czy nie ważniejszy jest w tym momencie szpital. Trzeba też powalczyć o środki wojewódzkie. Nie wyobrażam sobie sytuacji, że przeznaczą się 40 mln na budowę urzędu marszałkowskiego albo krośnieńskiego domu kultury a nie będzie pieniędzy na szpitale.

– *I kto to mówi? Sam pan opowiadał o kulisach podziału środków wojewódzkich. Jako radny sejmiku apelował pan, aby nie zwodzić szpitali, bo i tak było wiadomo, że pieniądze pójdą na rzeszowską kardiologię.*



Chodziło o to, aby szpitale nie marnowały czasu i środków na przygotowywanie wniosków, skoro i tak nic z tego nie wyniknie. Po co oszukiwać siebie i innych?

– *Pańscy oponenci, zwłaszcza z gminy Sanok, twierdzą, że kto jak kto, ale radny Daszyk żadnych pieniędzy nigdy nie zalał. Teraz będzie pan zalał?*

Prawdę mówiąc władze gminy nie były zainteresowane moją pomocą. Myślę nawet, że byłoby niemile widziane, gdybym podejmował takie działania. Pomimo tego przyczyniłem się do przekazania na rzecz gminy budynku przychodni przy ul. Kolejowej za symboliczną kwotę (10 procent wartości) i pozyskania środków na salę gimnastyczną w Niebieszczanach. Zrobię wszystko, aby pomóc. Takie deklaracje już złożyłem.

– *A propos gminy Sanok. Po kontroli RIO i NIK przez trzy lata zalegał pan o wyjaśnienie sytuacji. Sprawa jednak bardzo się ślimaczyła. Niedawno prokuratura przedstawiła zarzuty wójtowi. Jaki scenariusz przewiduje pan dalej?*

Mam nadzieję, że prokuratura i sąd doprowadzą sprawę do końca. Uważam, że w gminie doszło do bardzo dużej niegospodarności i wójt powinien ponieść konsekwencje z tego tytułu.

– *Twierdzi pan, że celowo doprowadza się do zapaści w służbie zdrowia. Brzmi to jak spiskowa teoria dziejów. Kto miałby za tym stać?*

Zdemoralizowane elity, które dbają o własne interesy. Nie widzą interesu ogólnego, interesu państwa, interesu społecznego i za wszelką cenę chcą się szybko dorobić.

– *Jak Marian Daszyk, poseł niezrzeszony, chce włączyć się w budowanie normalnej Polski?*

Myślę, że coraz więcej ludzi widzi, że sprawy idą w złym kierunku. Mam nadzieję, że nowy rząd to zmieni. Zawsze byłem entuzjastą budowania i współpracy w lokalnym środowisku. Przykładem, ile dobrego można razem zrobić, jest moja rodzinna Strachocina. Musimy angażować się w życie społeczne. Postawie mają tworzyć mądre prawo, pomagać w rozwiązywaniu problemów w swoim środowisku i wspierać dobre inicjatywy.

– *Nie przeszkadza panu jawnie okazywany przez miejscowe elity dystans wobec pańskiej osoby, protekcyjny ton i opinie typu „nawiedzony”, „zadymiarz”.*

To, co robię, robię z troski o Polskę i ludzi, którzy często są w bardzo trudnej sytuacji. Stąd moje zaangażowanie się w tę naszą rzeczywistość. Problem elit polega na tym, że ludzie ci nie chcą rozmawiać, odpowiadać na pytania. Nie godzą się na otwartą, szczerą dyskusję o naszych problemach, robią wszystko, aby jej uniknąć. Uważają, że wszystko robią najlepiej.

– *Postawienie to trudne zajęcie? Ile czasu poświęca pan na pracę?*

W domu nie bywam prawie wcale. Obrady sejmiku trwają przez trzy lub cztery dni w tygodniu i wtedy też zazwyczaj odbywają się komisje. Resztę czasu poświęcam na pracę w terenie.

– *Ale finanse chyba satysfakcjonujące?*

Jak wiadomo, poseł otrzymuje 8,7 tys. zł i 10 tys. zł na utrzymanie biura. Chyba kiepsko gospodarzę (śmiech), bo pod koniec miesiąca prawie nic nie zostaje. Ale mówiąc poważnie – problemów i potrzeb jest tak dużo, że większość mojej pensji przeznaczam na swoją poselską działalność. Na życie potrzebuję niewiele.

– *To może chociaż nowe auto. Dwudziestodwuletni volkswagen może w końcu odmówić posłuszeństwa.*

Niedawno go wyremontowałem (śmiech).

– *Pojawia się pan na jakiejś gminnej imprezie, a tam rząd wypucowanych bryk miejscowych notabli. Nie głupio, że poseł RP jeździ – przepraszam – gruchotem.*

Nie uważam, że to gruchot. Niedawno go wyremontowałem i pomalowałem.

– *Pod jakim szyldem pan działa po rozstaniu się z Ligą Polskich Rodzin?*

Jestem niezrzeszony. Oczywiście, współpracuję z posłami z Podkarpacka w sprawach naszego regionu.

– *Buduje pan z Zygmuntem Wrzodakiem partię pod nazwą Forum Polskie. Jak idzie?*

Ta bardzo trudna, ale niewykluczone, że pójdziemy do wyborów samorządowych w koalicji.

– *Do każdego się pan uśmiecha, również do dziennikarzy, którzy nie zawsze przedstawiają pana pozytywnie. Nigdy nie domaga się pan sprostowań, nie żąda autoryzacji wypowiedzi, nie dobiera zdjęć. To dość nietypowe dla polityka. Nie zależy panu na wizerunku?*

Staram się być sobą, nie udaję tego, kim nie jestem.

– *Co daje tę wewnętrzną wolność?*

Jestem człowiekiem wierzącym.

– *Ludzie przychodzą do posłów po mieszkanie, pracę, pieniądze, pomoc w załatwieniu różnych spraw. Jak pan sobie radzi z poczuciem bezradności wobec ogromu tych problemów i napięciem psychicznym?*

Nie działam sam, tylko w gronie kolegów przyjaciół i różnych życiowych ludzi. Jak się chce zrelaksować, idę pograć w piłkę. Do tej pory jestem zawodnikiem drużyny oldbojów Górnika-Strachocina. A zimą na nartach.

– *Widywano pana na skoczni w Zagórz.*

Wziłem grupę chłopców na treningi do Zagórz, no i sam zacząłem „trenować” na K-20 (śmiech).

– *Jakie rekordy?*

16 metrów.

– *Jak brzmi pańska recepta na szczęście?*

Być sobą, lubić ludzi i mieć przyjaciół.

– *... a na sukces w polityce?*

Dialog i uczciwość.

– *Zawsze pan taki święty?*

Mam dużo wad, ale pracuję nad sobą.

## POLEMIKI

### Redakcja

#### Tygodnika Sanockiego

W numerze z dnia 3 lutego 2006 roku opublikowany został list do redakcji, podpisany przez Jana Rzepeckiego, który jest odniesieniem się do wydawnictwa pt. „Gmina Zagórz 1977-1997”. Wydawnictwo ukazało się w roku 1997 – autor listu potrzebował prawie 9 lat, by zapoznać się z jego treścią i wystąpić z „miażdżącą krytyką”, a okazją ma być 25-lecie „Solidarności”. Podobno w publikacji „ról się od błędów”, z których przytoczone zostały dwa takie „błędy”. Co do pierwszego „błędu” – to gdzie w moim tekście jest napisane, że wymienieni z nazwiska działacze społeczni spotkali się w jednym czasie? Czytelnik zauważył, że nie ma tam nawet cienia takiej sugestii. Co do „błędu” drugiego, dotyczącego działalności Komitetu Obywatelskiego w Zagórz:

Data 28 stycznia 1990 roku to data zebrania założycielskiego KO w Zagórz, w którym uczestniczyłem osobiście, a byli tam ze mną, jako przedstawiciele KO sanockiego Mirosław Furczak i (nieżyjący już) Ryszard Trebenda. Zebranie to prowadził Tadeusz Gacek.

W wydawnictwie „Sanocka Solidarność lat 80-tych” napisałem, że do Sejmiku Obywatelskiego weszli „działacze Komitetów Obywatelskich”, a nie Komitetu Obywatelskie.

Jak widać, list p. Rzepeckiego nie jest krytyką, ale manipulacją, mającą na celu ośmieszenie i zdyskredytowanie autora tekstu, do którego się odnosi.

Ponieważ w liście p. Rzepeckiego zostało użyte sformułowanie, że w mojej pracy „aż roi się od błędów”, domagam się od niego, aby to udowodnić.

Czekam na to dwa tygodnie.

Korzystając z okazji, odniosę się do uwag sformułowanych przez p. Jerzego Tarnawskiego w liście zamieszczonym w Tygodniku Sanockim z dnia 18 listopada 2005 roku. Treść tego listu to „Uwagi do „Sanockiej Solidarności” w latach osiemdziesiątych”.

Na początek uwaga ogólna: kalendarium jest pracą autorską, pod którą się podpisałem. Podpis ten oznacza, że za treść pracy biorę odpowiedzialność. Odpowiedzialność także za błędy, które przecież zdarzyć się mogą, i się zdarzają. Stąd przedstawiając to wydawnictwo w rozmowie, zamieszczony w Tygodniku Sanockim z dnia 4 listopada 2005 roku prosiłem czytelników o wskazanie na błędy i o uzupełnienia.

Część listu p. Tarnawskiego odczytuję jako odpowiedź na tę prośbę – i za to jestem mu

wdzięczny. Merytoryczne uwagi zamieszczone w liście zostaną oczywiście wzięte pod uwagę.

A teraz parę uwag do kilku tylko spraw.

1. Przygotowując kalendarium lat 80-tych, szukałem materiałów w różnych źródłach. Rozmawiałem też kilka razy z p. Jerzym Tarnawskim. Otrzymałem od niego kopie dokumentów, głównie dotyczących jego osoby. Była tam też kserokopia protokołu z pracy komisji weryfikującej nauczycieli, pracującej w roku 1982. Zdając sobie sprawę z wagi tego dokumentu, pytałem p. Tarnawskiego o oryginał, ale on go nie posiadał, i nie wskazał mi, gdzie mogę go poszukać. Takie poszukiwania zresztą prowadziłem, ale nie dały one skutku. I to jest przyczyna, dla której dokument ten nie znalazł się w naszym wydawnictwie.

P. Tarnawski, który dziś stawia mi zarzut o nieopublikowanie tego dokumentu, a dysponuje tylko niewyraźną kopią, wystawia sobie kiepskie świadectwo jako historyk. Pisząc o tych sprawach, posiłkowałem się w swoich „dywagacjach” materiałami publikowanymi, co wg p. Tarnawskiego jest „mocno spóźnione”, „bezzasadne”, „nieaktualne”.

2. P. Tarnawski pisze, że nie doceniłem działalności Uczniowskiego Ruchu Odnowy, którego on był opiekunem. Rzekomo nie wymieniam nazwisk uczniów, głównych działaczy URO., takich jak

Urszula Janowska i Andrzej Podstawski. To oczywiście nieprawda; te i inne nazwiska przytaczam w odpowiednim miejscu (s.28, wiersz 4 od góry). A czy nie doceniłem ich działalności, to pozostawiam ocenie czytelników.

3. Dla p. Tarnawskiego nie ulega wątpliwości data rozruchania ulotek przez Andrzeja Kołodzieja. W swoim opracowaniu opieram się na informacji pochodzącej od samego A. Kołodzieja. Fakt, że w innym miejscu podaje on inną datę świadczy nie o zamierzonym wprowadzaniu w błąd, a o zawodności ludzkiej pamięci. Przykład ten uświadamia, że trzeba być ostrożnym w wyrażaniu kategoriicznych sądów.

4. Na koniec sprawa wyjątkowo brzydka i smutna. P. Tarnawski pisze: „Powyższe niedociągnięcia w „Sanockiej Solidarności” wynikają z braku konsultacji z uczestnikami historii, tymi autentycznymi, a nie kibicami...”. W przywołanej wyżej rozmowie o naszym wydawnictwie wskazaliśmy kilka nazwisk kolegów z „Solidarności”, z którymi współpracowaliśmy przy opracowywaniu kalendarium. To ludzie wyjątkowo zasłużyli dla „Solidarności”, ludzie, których darzę wielkim szacunkiem. Według p. Tarnawskiego to „kibice”...

Do osobistych wycieczek autora listu pod moim adresem się nie odnoszę, bo to wykracza poza wszelkie ramy, nie tylko merytoryczne, ale także moralne.

Franciszek Oberc

Pamięta, że malował od dawna. To było jego ulubione zajęcie, jako chłopca, a potem, kiedy po odbyciu służby wojskowej podjął pierwszą pracę, nadal zajęcie, choć tym razem już płatne. I miał jeszcze jedną pasję. To była muzyka. Dorastał w epoce zdominowanej przez Beatlesów, no może również Paula Anki, którego słuchało się na prywatkach, czy *Czerwonych Gitar*, rodzimego zespołu, naśladowanego przez wyrastające przy placówkach kulturalnych, jak przysłowiowe grzyby po deszczu, młodzieżowe zespoły bigbitowe.

# Pokolenie Beatlesów

Mowa o Ryszardzie Biedze, samouku, jeśli chodzi o sztuki piękne i muzykę. W dobie czarno-białych telewizorów, na które pół wieku temu niewiele rodzin stać było w Sanoku, adaptera marki *Bambino*, długich włosów, z którą to modą zaciekle walczone w domu i szkole, a także nieuchronnego konfliktu z rodzicami, którzy wieczorami okupowali radiodzienniki, żeby posłuchać Radia Wolna Europa, kiedy w tym samym czasie w Radio Luxemburg nadawano najnowsze przeboje zespołów i piosenkarzy z Zachodu, marzeniem ówczesnej młodzieży było zdobycie płyty analogowej, nie mówiąc już o dżinsach. Te najczęściej mieli tylko nieliczni, których krewni na stałe mieszkali za Wielką Wodą.

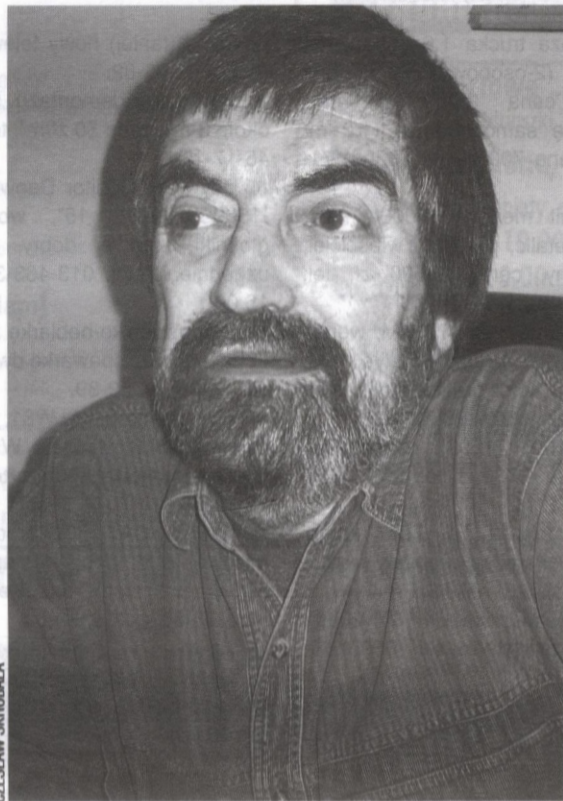
W tej codziennej szarzyźnie, której odciernię pogłębiały wyrastające u podnóża starego miasta jednokolorowe blokowiska, nie wszyscy dorastający chłopcy czy dziewczyny dali się wtoczyć w obowiązujące standardy, charakterystyczne dla okresu przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Wąskie uliczki śródmieścia, wprawdzie o nowych nazwach, przypominały niegdyśjsze lata, których urok podczas wieczornych rozmów przywoływali starsi. A i przyroda nie dawała za wygraną i każdej wiosny, jakby na przekór standardowej szarzyźnie, wybuchła feeria barw. I rzeka, jeszcze czysta, której brzegi zaludniały się spragnionymi słońca i kąpielą już od wczesnego lata. Pod skałą na Białej Górze, powyżej *Sosenek* oraz w okolicy tzw. przystani, a więc w okolicach mostu olchowieckiego, tego wybudowanego po wojnie, bo po przedwojennym pozostały jedynie żelbetowe filary.

Takie było wówczas jego miasto z dwoma kinami: *Pokajem* w centrum i peryferyjnym związkowym *Sanem* na Posadzie oraz Powiatowym Domem Kultury, niegdyśjszym Domem Żołnierza. Miasto, którego smak pamięta do dzisiaj. Cóż, że niewielkie, ale z perspektywami, jakie dawały rozwijający się *Autosan* i *Stomil*. I można było stać wcale nie wyjeżdżając, żeby realizować marzenia, choć takich, jak on, ciągnęło do świata, który za Gomułki dla przeciętnego zjadacza chleba wydawał się nieosiągalny.

Lubił malarstwo Kossaka, zwłaszcza *Juliusza*, *Chelmońskiego* i *Fałata*. Szczególnie upodobał sobie twórczość tego trzeciego. Przede wszystkim za pejzaże. A jako kilkunastoletni sporo już malował i za obrazy brał nawet jakieś grosze. W ten sposób, jako absolwent liceum, trafił do miejscowej Powszechnej Spółdzielni Spożywców, gdzie potrzebny był dekorator. Ponadto na perkusji grał w zespole, który na anglojęzyczną modłę nazwano *The Asters*.

A potem przyszło mu odstąpić wojsko i to wcale nie gdzieś w kraju, ale w rodzinnym mieście, w jednostce za *Sanem*. I nie były to stracone lata. Wykorzystano jego talenty plastyczne. Robił zatem, co lubił i umiał, przy okazji doskonalił sztukę posługiwania się pędzlem. Ale najlepszą szkołę w tym zawodzie przeszedł w ówczesnym Powiatowym Domu

Kultury. Tam jako instruktor plastyk miał dodatkowo okazję, aby dokształcić się na specjalistycznych kursach i spędzić trochę czasu na plenerach organizowanych dla amatorów. Myślał o studiach na akademii, ale w pracy stale tego czasu brakowało. Zresztą miał już rodzinę, o którą musiał zadbać, i tak jakoś zeszło, że pozostał z dala od wielkich ośrodków, a nawet odse-



CZESŁAW SKROBAŁA

parował się od miejscowego środowiska plastycznego, w którym przecież tworzyli: *Beksiński*, *Turkowscy*, *Naczas* czy z młodszego pokolenia *Bandurka*, absolwentka krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Po odejściu *Stanisława Chybiły*, świetnego i utalentowanego muzyka, jego *The Asters*, z dnia na dzień stawał się kapelą nastawioną na chałturę. Po nagraniu w radio i telewizji, z planów o stworzeniu profesjonalnego zespołu pozostały jedynie marzenia. Na szczęście malował i wreszcie zaczął wyjeżdżać na Zachód. I to regularnie. Skończyła się siermiężna epoka Gomułki, nastał *Gierek*, którego reżim zdawał się mieć bardziej ludzkie oblicze. Wybrał Szwecję, bo tam mógł pracować w zawodzie, malując to, co się podobalo Skandynawom.

Lanckorona w Szwecji, być może dlatego, że swojsko brzmiała nazwa tego miasta, przez kilka lat, podczas każdego urlopu, stawała się jego bazą. Tu z czasem wynajął mieszkanie i dużą pracownię. Tu również znalazł przyjaciół i przede wszystkim klientów. Jeśli dotychczas namalował był kilka tysięcy obrazów olejnych, to w Szwecji powstało na pewno z tysiąc płócien. O różnej tematyce.

Ale początki nie były takie łatwe, kiedy po raz pierwszy znalazł się na Półwyspie Skandynawskim. Przyjechał wówczas z kolegą. Niewielki namiot postawili pod miastem. Kiedy przyjaciel poszedł na zakupy do pobliskiego sklepu, nagle zjawila się policja. Ponieważ nie znał ani słowa po szwedzku, nie rozumiał czego od niego chcą umundurowani panowie. Dopiero później okazało się, że rozbili obóz na skraju wojskowego poligonu.

I od tak zabawnego epizodu zaczął się jego kontakt z krajem, do którego później będzie wielokrotnie wracał, przy okazji ucząc się cholernie trudnego języka. Inna kultura, ale także inni, zyciwi i mimo swego chłodnego usposobienia, na swój sposób przyjaźliwscy ludzie. A jak po latach tych wyjazdów wspominał kiedyś jego przyjaciel, prostolinijni i potrafiący docenić kogoś, kto miał talent czy pasję. Ot, choćby jeden z zaprzyjaźnionych z sanoczanami Szwedów, którego szanowano w miasteczku za to, że miał bibliotekę składającą się z pięćdziesięciu książek. I ten zbiór podziwiali inni Szwedzi, choć przybyszom z żelaznej kurtyny w głowie nie mogło się to pomieścić, ponieważ w ich kraju w każdym, nawet najuboższym domu, książek było o kilka razy więcej. I nikt nawet nie pomyślał, żeby nazywać to biblioteką.

Biega ze swoimi obrazami zawędrował również do Nowego Jorku. Zawędrował, oczywiście, w przeobrażeniu. Bo w Stanach Zjednoczonych nie był, ale za sprawą polskiego kolekcjonera *Freda Mandzelowskiego*, właściciela galerii, w mieście uchodzącym za centrum sztuki współczesnego świata, pokazał swe obrazy kilkakrotnie. Najpierw na dwóch wystawach zbiorowych, m.in. w towarzystwie dzieł *Beksińskiego* oraz na jednej indywidualnej. Od tamtego czasu ma stałe grono zwolenników swojej sztuki, podobnie jak w Niemczech.

Sam czuje, że jako plastyk, niewiele zrobił dla rodzinnego miasta. I to go męczy. Po siedemnastu latach pracy w Powiatowym Domu Kultury, kilka lat spędził w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. *Grzegorza* z *Sanoka*. Także jako plastyk. A kiedy w kraju nastąpiły przemiany, postanowił spróbować pracy na własny rachunek. Obecnie zajmuje się sitodrukiem. Handluje z firmami niemal z całej Polski i to zapewnia mu egzystencję. Ale nie przestaje malować. Z daleka od zgiełku, ma dużą pracownię posadowioną na Białej Górze. Ma też ambitne plany. Chciałby potrafił namalować wszystko, począwszy od portretu, na koniach skończywszy, pomijając tematykę marynistyczną, w której wyspecjalizował się w Szwecji, najbardziej interesuje go pejzaż. Ten podmiejski czy wiejski, taki jeszcze jak przed laty, którego nie zdołała zniszczyć cywilizacja przemysłowego miasta. Chciałby także malować architekturę, ale tej w rodzinnym mieście prawie nie ma. I chce przede wszystkim zrobić to dla siebie, bo nigdy nie bawiły go jakieś spektakularne sukcesy, chociaż w młodości uhonorowany został nagrodą ministra kultury.

Najbardziej cieszy go, że *Małgorzata*, młodsza z dwóch córek, absolwentka edukacji plastycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego, poszła w jego ślady. Od roku realizuje się w tym, co najlepiej lubi i umie. A więc w wyuczonym zawodzie. Nie w rodzinnym mieście, w którym szansa na stałą pracę pęka jak bańka mydlana, ale w dalekim Neapolu, gdzie projektuje wzory dla firmy szyjącej unikalne kolekcje odzieżowe. I o tej córce, z nieukrywaną ojcowską dumą mówi, że jest utalentowana. (czak)

Ludwik Zejszner zapisał się trwale w dziejach nauki polskiej nie tylko XIX wieku. Urodzony w 1805 r., zmarły w 1871 geolog, mineralog i paleontolog uważany jest za jednego z pionierów geologii oraz ochrony przyrody w Polsce. O jego statusie naukowym najlepiej świadczy fakt, że stanowisko profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego objął jako 24-latek, i że był także profesorem Akademii Medycynej-Chirurgicznej w Warszawie.

## Ze starych roczników

Zejszner (jego rodowe nazwisko brzmiało *Zeuschner*), starannie wyedukowany na uniwersytetach w Warszawie, Berlinie i Getyndze, opublikował do dziś cenne prace dotyczące głównie budowy geologicznej Karpat, Krakowskiego, Gór Świętokrzyskich i Kujaw, przygotował także pierwszą mapę geologiczną Królestwa Polskiego. Ogłosił wiele materiałów o tematyce górskiej, w tym m.in. „Podhale i północna pochyłość Tatrów, czyli Tatry polskie” („Biblioteka Warszawska” 1849, 1851 i 1852), „Orawa” („Biblioteka Warszawska” 1853), „Spiż” („Biblioteka Warszawska” 1854), „Pieśni ludu Podhalań, czyli Górali tatarskich polskich” (1845).

W 1848 roku w trzecim tomie „Biblioteki Warszawskiej” – cenionego miesięcznika naukowo-literackiego, przez ponad 80 lat (od 1841 do 1914) utrzymującego wysoki poziom naukowy, zawierającego publikacje ze wszystkich dyscyplin, ze szczególnym jednak uwzględnieniem nauk stosowanych i historii ojczyzny – ukazał się obszerny tekst *Ludwika Zejsznera* „Podróże po Beskidach, czyli opisanie części Gór Karpackich zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu”. Tekst interesujący o tyle, że znalazł się

w nim passus dotyczący Sanoka. Niestety, mało entuzjastyczny...

„*Sanok nad Sanem w nader pięknej okolicy. Miasteczko to nie odznacza się teraz niczym. Dawny zamek Kazimierza Wielkiego na dom rządowy przerobiono.*

*Naprzeciw Sanoka, na drugiej stronie Sanu, wznosi się góra Zamczysko zwana. Teraz nie ma nawet śladu na niej jakiej budowli; zapewne był tutaj zamek drewniany, który z czasem całkiem zniknął, tylko na szczycie pozostał wał, mający około 500 kroków w obwodzie. Ludzki opowiada o niezmierności tego zamku. Miał się on łączyć mostem z zamkiem sanockim, przeszło pół mili odległym, i po nim przechadzała się królowa Jadwiga czy Bona”.*

Coś ten nasz Sanok nie miał szczęścia... Bez zachwytu potraktował go w swoim najśawniejszym przewodniku po Galicji *Mieczysław Orłowicz*, „ojciec turystyki polskiej”, niewiele miał o nim do powiedzenia *Ewaryst Andrzej Kuropatnicki*, opisujący pod koniec XVIII stulecia miasta i wsie Galicji i *Lodomerii*, a i prof. *Zejszner* też nie dopatrzył się niczego nadzwyczajnego. Ale warto chyba wiedzieć, jak nas przed laty postrzegano – prawda? (wald)

## Nie ma kolejek po becikowe

Od 9 lutego Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przyjmuje wnioski o tzw. beczikowe. Załatwienie sprawy trwa od kilku do kilkunastu minut i nie wymaga stawienia w kolejce. W ciągu miesiąca od złożenia wniosku uprawnieni otrzymają pieniądze.

O beczikowe może wystąpić matka, ojciec lub opiekun prawny nowo narodzonego dziecka. Z budżetu państwa przysługuje im (niezależnie od dochodów) tysiąc złotych w ramach zwiększonego zasiłku porodowego oraz kolejny tysiąc, jeśli miesięczny dochód na osobę w ich rodzinie nie przekracza 504 złotych (wniosek należy złożyć w ciągu 3 miesięcy, pomocą objęto dzieci urodzone po 9 listopada). Na kolejny tysiąc złotych w ramach beczikowego „lokalnego” (na podstawie uchwały rady miasta podjętej w 2005 r.) mogą liczyć rodzice dzieci urodzonych po 1 stycznia br., zameldowani na stałe i zamieszkujący w Sanoku co najmniej od roku, których dochód nie przekracza 500 złotych na osobę.



**Andrzej Rychlicki**, kierownik MOPS-u: – W ciągu dwóch tygodni przyjęliśmy 50 wniosków, z których 17 dotyczy zapomogi jednorazowej, a 33 dodatku do zasiłku rodzinnego. Pieniądze powinny trafić do uprawnionych w ciągu miesiąca. W przypadku świadczeń „rządowych” przekazywane będą na konto lub wypłacane w kasie Banku Spółdzielczego przy ul. Traugutta, w przypadku beczikowego „lokalnego” – trafią na konto lub zostaną wypłacone w kasie Urzędu Miasta.



JOHANNA KOZIMOR (2)

*Pani Natalia Mach, mama 2-miesięcznej Wiktorii, jest bardzo zadowolona z beczikowego: – Dla młodych matek, zwłaszcza tych, które nie pracują, jest to ogromna pomoc, która pozwala zaspokoić najpilniejsze potrzeby dziecka. Dobrze, że ktoś wreszcie o tym pomyślał.*

Dokończenie ze str. 6

## ARTYŚCI

Sabina Wałęcka (srebrne serduszko), Zdzisław Twardowski, Grażyna Kaznowska-Chrapko, Hanna Pelka – Pracownia Ikon Św. Łukasza w Sanoku, Agnieszka Marosz – Pracownia Ikon Angeloi w Sanoku, Renata Fandrejewska – Pracownia Ikon Angeloi w Sanoku, Leon Chrapko, Maria Anna Piłszak, Agnieszka Twardak, Lucyna Żak, Marian Krackowski, Zbigniew Osenkowski, Elżbieta Wdowiak, Janusz Szuber, Władysław Szulc, Maciej Prajzler, Tomasz Mistak, Zofia Kaliniecka, Anitta Rotter-Pucz, Maria Maliczowska, Henryk Wichniewicz, Magdalena Wyżykowska, Dorota Stafij, Arkadiusz Kowski, Paweł Strzelecki, Władysława Jankowska, Elżbieta Wesółkin, Zdzisław Pękalski, Krzysztof Niedzwiecki, Robert Mrozowski, Stowarzyszenie artystów „Biszczadzka Strzecha”, Danuta Prajzner Mocur, Stanisław Makarczak

## LUDZIE DOBREJ WOLI

Grzegorz Harna, Augustyn Goc, Adam Nędza, Józef Kornecki, Wiesław Semeńnik, Agnieszka Kruczkiewicz, Paweł Strzelecki

## ZESPOŁY I KAPELE

Szkoła Podstawowa w Zarszynie  
Szkoła Podstawowa nr 1 w Sanoku  
Szkoła Podstawowa nr 2 w Zagórz  
ODK GAGATEK  
SOULIKI  
LISZNIANIE  
WIDYMO  
TWIERDZA  
BETEL  
OSP Jaćmierz  
ZTT FLAMENCO  
ZS CON AMORE  
ZTL SANOK  
ZTW PRO.GRES

## SZKOŁY

I LO w Sanoku  
Gimnazjum w Rakowej  
ZS w Pobiednie  
Szkoła Podstawowa w Pleśni  
Szkoła Podstawowa w Porażu  
Szkoła Podstawowa w Srogowie Górnym  
Szkoła Podstawowa w Tyrawie Wołoskiej  
Szkoła Podstawowa w Załużu  
Szkoła Podstawowa nr 3 w Sanoku

## NAUCZYCIELE

Krystyna Wojtowicz, Zofia Kazmierczak, Ludmila Guzik, Marzena Komisarz, Barbara Kosz, Maria Kuczek, Wiesława Szatajko, Joanna Mozoła, Dariusz Jabłoński, Jadwiga Warchoń, Bohdan Fedak, Joanna Cieślak, Wioletta Zajdel, Alicja Penar, Jadwiga Czelusniak, Alina Lipka, Iwona Brząska, Wiesława Wojciechowska, Agata Kuczma, Katarzyna Nowak, Bożena Drozd, Marzena Rachwał, Danuta Penc, Aleksandra Olszewska, Ewa Szwarczyk, Renata Słyszcz, Danuta Świdarska, Marzanna Bartuzi, Jolanta Rużyła, Joanna Storozczuk, Anna Blecharczyk, Mariola Brygidyn, Anna Dalska Kindlarska, Edyta Białowąs, Maria Burnat, Anna Demkowska, Anna Dziabas-Krysa, Agnieszka Lubińska, Agnieszka Zajdel, Małgorzata Zarych, Agata Kromcka, Ewa Mazepa, Antonina Badeczka, Agnieszka Mozoła, Wiesław Śnieżek, Agata Czapor, Anna Łakoś, Lucyna Słecierzyńska, Ewa Milczanowska, Alicja Guzek, Bożena Pałys, Bohdan Fedak, Wioletta Zajdel, Małgorzata Błażejowska, Dorota Kobylarska, Agnieszka Grzebieńnik, Magdalena Dziuban, Elżbieta Borowy, Wacław Borowy, Mariusz Sumara, Anna Błahut, Anna Jurek, Agnieszka Leśniak, Małgorzata Lorenc, Marta Szerszeń, Katarzyna Borowiec, Julita Kołodziejczyk

## SANOCKI SZTAB WOŚP

Paweł Habko (szef), Jolanta Staby, Aleksandra Olearczyk, Anita Żyłka, Bożena Rajtar, Bożena Bekier, Agnieszka Trznadel, Renata Ochoczek, Ewelina Drwiga, Małgorzata Cwiakała, Katarzyna Bryt, Anna Strzelecka, Aleksandra Bojarska, Kamila Szczepan, Iga Krysa, Ola Staby, Katarzyna Mrugała, Marta Szczudlik, Anna Bąk, Magdalena Charzewska, Agnieszka Dzoń „shelka forever”, Anita Niemczyk, Wacław Bojarski, Janusz Piotrowski, Maciej Dudzik „Dziki”, Miłosz Dudek, Grzegorz Tymkiewicz, Stanisław Drath, Michał Korejba, Sebastian Budka „DJAnemia”, Kuba Zajdel „DJQBA”.

(Na podstawie informacji przekazanych przez sanocki sztab WOŚP).

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- Mieszkanie własnościowe 166,75 m<sup>2</sup> (4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, hol, budynek gospodarczy), księga wieczysta, w Woli Piotrowej 43/6, cena 70 tys. zł, tel. 467-46-06.
- Mieszkanie 58 m<sup>2</sup> (III piętro), 4-pokojowe, przy ul. Robotniczej – lub zamienię za dopłatą na mniejsze (parter, I piętro) w rejonie Robotnicza, tel. 013-463-10-69.
- Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (I piętro), po remoncie, przy ul. Kopernika, cena do uzgodnienia, tel. 013-464-91-26 (po 16.00) lub (0888) 87-58-41.
- Mieszkanie ok. 30 m<sup>2</sup> (pokój, kuchnia, łazienka) w Zagórz Wielopolu, własny ogródek, wiad. Zagórz, ul. Batorego 111/2.
- Dom jednorodzinny w atrakcyjnym miejscu w Sanoku, tel. (0697) 53-63-83 lub (0602) 81-37-24.
- Dom murowany w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 160 m<sup>2</sup>, pow. całkowita 230 m<sup>2</sup>, Sanok-Olchowce, tel. 013-463-28-72 lub (0503) 01-52-82.
- Kiosk handlowy w Solinie (b. atrakcyjne położenie) wyłącznie z towarem, tel. (0602) 44-19-74.
- Budynek 400 m<sup>2</sup> w Ustrzykach Dolnych, tel. (0506) 18-14-56.
- Garaż murowany przy ul. Strzelców Podhalańskich, tel. 013-464-91-26 (po 16.00) lub (0888) 87-58-41.
- Działkę 48 a, na Białej Górze, tel. 013-463-64-73 (po 20.00).
- Działkę budowlaną 17 a wraz z budynkiem drewnianym w atrakcyjnym miejscu przy ul. Okulickiego, tel. (0665) 76-53-15.
- Działkę budowlaną uzbrojoną 10 a, w atrakcyjnym miejscu, przy granicy Sanoka, tel. (0889) 86-04-82.

### Kupię

- Pilnie mieszkanie 45-50 m<sup>2</sup> na osiedlu Błonie, tel. 013-464-47-38.

### Zamienię

- Mieszkanie komunalne 55 m<sup>2</sup> (pokój z kuchnią) w centrum Łodzi – na Sanok, tel. 013-464-77-35 lub (0608) 39-81-02.

### Posiadam do wynajęcia

- Mieszkanie 3-pokojowe, częściowo umeblowane, przy ul. Prugar-Ketlinga, tanio, tel. (0663) 69-32-65.
- Mieszkanie 30 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe (IV piętro), na osiedlu Robotnicza, tel. 013-464-14-03.
- Mieszkanie przy ul. Ogrodowej, tel. (0605) 43-95-82.
- Mieszkanie 38 m<sup>2</sup> (2 pokoje, jasna kuchnia) w Sanoku, tel. (0607) 62-07-47.
- Mieszkanie 50 m<sup>2</sup>, 3-pokojowe odnowione (II piętro), w ścisłym centrum Sanoka, studenci mile widziani, tel. (0606) 65-00-07.
- Pokój dla ucznia lub studenta, tel. 013-463-04-40.
- Przyjmę na stancję ucznia lub uczennicę, tel. 013-463-02-40.
- Mieszkanie 25 m<sup>2</sup>, przy ulicy Kochanowskiego, tel. 013-466-69-51.
- Lokale na biura, magazyny oraz do prowadzenia działalności gospodarczej – produkcja, w Sanoku przy ul. Bema 5, tel. 013-464-30-38, (0602) 51-48-45 lub (0510) 17-43-62.
- Lokale na pizzerię, bar, sklep, biura, gabinety, przy ul. Lipińskiego (obok Autosanu), tel. 013-463-23-01 lub (0504) 29-50-17.
- Lokal 30 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Ogrodowej 34, tel. (0600) 85-46-19 lub 013-463-20-89.
- Lokal usługowo-handlowy, 40 m<sup>2</sup>, w centrum Sanoka, tel. (0509) 35-16-36.
- Pomieszczenia 20 i 40 m<sup>2</sup>, tel. (0506) 18-14-56.

### Poszukuję do wynajęcia

- Lokalu handlowego 70-150 m<sup>2</sup>, w centrum, ewentualnie podnajmę lub dam odstępnę, tel. (0602) 31-06-65.

### Atrakcyjne nieruchomości!

- Do sprzedania:**
- połowa przedwojennego domu wolno stojącego, w centrum, 170 m<sup>2</sup> pow. użytk., działka 7 a
  - dom jednorodzinny w Sanoku, pow. 200 m<sup>2</sup>, rok budowy 2000, w pełni wykończony, częściowo umeblowany, w doskonałym stanie
  - dom w Humniskach, po remoncie, pow. 140 m<sup>2</sup>, działka 6 a

- Do wynajęcia:**
- lokal handlowy w centrum miasta, 62 m<sup>2</sup>, na parterze, z dużą witryną

**Biurowo Nieruchomości VIS-A-VIS**  
Sanok, plac św. Michała 3  
tel. 013-464-34-74, www.vis-a-vis.pl

- Lokalu handlowego w centrum (prowizja za załatwienie sprawy), tel. (0602) 31-06-65.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- Skodę felcję 1.3 LXI (1997), przeb. 92 tys. km, garażowany, pierwszy właściciel, tel. 013-462-03-60.
- Opła astrę – wszystkie części, tel. (0511) 87-56-13.
- Poloneza trucka 1.6 i, benzyna plus gaz (2-osobowy, długi), faktura vat, cena 3.000 zł oraz przyczepkę samochodową (1,2 m/2,2 m), cena 700 zł, tel. (0506) 71-98-94.
- Renault megane (2000), kolor zielony metallic, pierwszy właściciel, garażowany, cena 18.500 zł, tel. (0609) 14-48-21.
- Fiata punto 1.25, 75 KM, wersja ELX (1994), przeb. 85 tys. km, 5-drzwiowy, kolor grafit metallic, stan b. dobry, tel. (0601) 98-22-46.
- Audi 100 (1993), uszkodzony przód, cena 4.750 zł, tel. (0661) 37-37-17.
- Forda fokusa 1.8 TDI kombi (2002), kolor srebrny, kupiony w salonie, tel. (0509) 61-79-18.
- Renaulta megane 1.4 16V (2000), cena do uzgodnienia, tel. (0505) 60-42-70.
- Citroena saxo 1.1 (1998), przeb. 97.000 km, garażowany, pierwszy właściciel, tel. 013-464-46-04 lub (0696) 05-38-64.
- Renaulta 19 1.4 sedan (1996), kolor biały, przeb. 54.000 km, pierwszy właściciel, garażowany, cena 11.500 zł, tel. (0694) 44-48-93.
- Poloneza trucka – nadbudowa plus dwie dodatkowe burty – na części, tel. (0502) 39-72-14.
- Jeepa grand cherokee 5,2 gaz (1997), cena 36 tys. zł do negocjacji, tel. 013-462-67-30 lub (0692) 61-52-65.

### PŁYTKI, PANELE, REGIPSY, INNE

tel. 013-462-65-26

### Firma wykona roboty malarskie, remontowe, wykończeniowe

tel. 0660 497 526

### Cyklinowanie podłóg drewnianych

tel. 0506 331 290

### Żaluzje, rolety

T. Czerwiński  
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

### SIDING

w niskich cenach dostarczam na miejsce  
tel. 013-46-419-12 od 9.00 do 16.00

### Szukasz II filaru emerytury?

Zadzwoń: 0608 311 386



„Spółka Podkarpackiego Banku Spółdzielczego”  
KREDYTY tel. +48 13 46-42-635  
LEASING 46-46-044  
UBEZPIECZENIA 46-42-636  
MARKETING-KONSULTING 46-46-044  
Sanok, ul. Jagiellońska 7, II piętro www.partnerpbs.pl fax. 013 46-42-636

- Żuka A06B i Żuka A03 oraz VW transporter, tanio, tel. (0608) 04-59-39.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- Sypialnię nieużywaną (łóżko, komoda, szafa), tel. 013-463-09-00.
- Tanio meble kuchenne (front mebli dębowy), stan dobry, tel. 013-463-39-33.
- Pilnie (taniej) nowy telewizor, tel. (0606) 53-03-82.
- Styropian z demontażu „50” i „30”, około 3 m<sup>3</sup>, cena 50 zł/m<sup>3</sup>, tel. (0603) 45-17-13.
- Używany monitor Daewoo CMC-1509B, kolor, 15”, wbudowane głośniki, stan b. dobry, cena do uzgodnienia, tel. 013-463-34-22 (po 15.00).
- Grubościówko-heblarkę z głowicą frezarską oraz spawarkę dwufazową, tel. (0608) 04-59-39.
- Wytwornicę pary LW81, suszarkę parową SB16, wirówkę WR15, ziemię okrzemkową 500 kg, tel. (0506) 18-14-56.
- Kolumny CAT 150W produkcji niemieckiej w b. dobrym stanie, cena 300 zł oraz głośniki basowe, tel. 013-463-08-88 (po 16.00).
- Sypialnię, tel. (0698) 69-19-78.
- Cegły z rozbiórki 4000 szt., tel. 013-463-62-51 lub 013-463-00-44 (po 18.00).

## PRACA

### Zatrudnię

- Dwóch fryzjerów i jedną kosmetyczkę, tel. (0502) 86-92-75.
- Osobę ze znajomością j. węgierskiego, tel. 013-463-03-28 lub (0606) 85-66-01.
- AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 013-464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0606) 21-87-34.
- Kucharzkę z doświadczeniem, tel. (0608) 39-87-71.

- Poszukuję mechanika samochodowego ze znajomością j. angielskiego lub niemieckiego, tel. (0509) 48-41-49.

- Opiekunkę do 3-letniego dziecka, tel. (0887) 61-49-35.

- Sprzedawcę z praktyką, do sklepu spożywczego, tel. (0607) 10-76-88.

- Osobę do rozklejania plakatów reklamowych na terenie Sanoka i okolic, tel. 013-464-54-95.

### Poszukuje pracy

- Licencjat informatyki – dobra znajomość komputera, prawo jazdy kat. B, tel. (0603) 48-54-40.
- Technik informatyk – specjalność grafika komputerowa, biegły angielski, praktyka w handlu, tel. (0665) 76-53-92.
- Stolarz z 4-letnim stażem, prawo jazdy kat. B, tel. (0601) 97-36-82.
- Kierowca z doświadczeniem, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B, tel. (0663) 41-76-43.
- Kobieta 45-letnia zaopiekuję się dzieckiem, dziećmi lub starszą panią, tel. 013-462-66-21.
- Młoda dyspozycyjna kobieta zaopiekuję się dzieckiem, tel. (0660) 28-88-26.
- Zaopiekuję się starszą osobą, tel. (0507) 28-11-60.

### Korepetycje

- J. francuski, wszystkie poziomy, nowa matura, solidnie, tanio, tel. (0505) 86-00-12.
- Matematyka, szkoła podstawowa i gimnazjum, przygotowanie do badań kompetencji, możliwość dojazdu, tel. (0503) 46-35-43 lub (0504) 37-32-51.
- Język angielski, tel. 013-463-15-96.

## TOWARZYSKIE

- 45 latek, wysoki, w miarę przystojny, pozna wysoką, szczerą panią do lat 35, tel. 013-462-10-75.

**R&R**  
**Biurowo Nieruchomości**  
sprzeda  
• mieszkanie 94 m<sup>2</sup> III p. – dobra cena,  
• willę w Sanoku  
www.oleniacz.pl  
tel. 013-464-02-55 lub 0505 044 102

**Serwis komputerowy**  
**Dojazd do klienta gratis!**  
**GALILEO KOMPUTERY** (tel. 48 44 865)

**MAJSTER KLEPKA**  
układanie, cyklinowanie podłóg  
tel. 013-462-10-75, 0502 936 720

**OKNA I DRZWI**  
**Z PVC I AL**  
**Producent MULTI**  
Siedziba - Sanok ul. II Armii W.P.40  
tel. 013-463-50-44  
Punkt - Lesko ul. Piłsudskiego 48  
tel. 013-469-80-56

**UPUSTY DO 30%**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI**  
**Z PVC I ALU**  
**PARAPETY**  
odbiór natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**KREDYTY**  
GOTÓWKOWE od 7,4%  
okres spłaty do 96 rat  
SAMOCHODOWE od 5,9%  
okres spłaty do 120 rat  
KONSOLIDACYJNE od 7,4%  
okres spłaty do 96 rat  
HIPOTECZNE od 1,49%  
okres spłaty do 360 rat  
**EURO FINANSE**  
Sanok, ul. Mickiewicza 29  
tel. (013) 464 54 95-96  
www.eurofinanse.com

**DRZWI**  
Zewnętrzne firmy GERDA  
Zewnętrzne firmy KMT (1550 zł)  
Wewnętrzne firmy CENTURION - R  
Stała wyprzedaż drzwi wewnętrznych  
w gat. II - upusty do 50%  
Dystrybutor: **MULTI sp.j.**  
Sanok, ul. II Armii W P 40 tel. 013 4635044

## Aktualny cennik reklam i ogłoszeń

### 1. Ogłoszenia drobne

- cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) ..... 5,00 zł
- każde następne słowo ..... 0,50 zł
- druk wyfuszony ..... + 50%

### 2. Reklamy - kolor czarny

- cena 1 cm<sup>2</sup> powierzchni - kolor czarny ..... 2,50 zł
- minimalny modul - 15 cm<sup>2</sup> (cena promocyjna, bez ulg) ..... 30,00 zł
- extra modul „fillgran” - 8 cm<sup>2</sup> (cena promocyjna, bez ulg) ..... 14,00 zł

### 2.1. Reklamy na stronach niereklamowych

- reklama na pierwszej stronie (dodatkowy zielony kolor) ..... + 200%
- reklama na ostatniej stronie (dodatkowy zielony kolor) ..... + 100%
- wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) ..... + 20%

Uwaga! Przy większych reklamach nie wchodzi w rachubę druga strona.

Na stronie z ogłoszeniami drobnymi mogą być zamieszczane jedynie ogłoszenia firmowe dotyczące poszczególnych działów ogłoszeń drobnych.

### 2.2. Reklamy z dodatkowym kolorem

- indywidualne uzgodnienia z klientem .....

### 2.3. Podziękowania, nekrologi

- zazwyczaj o wymiarach 30 cm<sup>2</sup>, 45 cm<sup>2</sup> lub 60 cm<sup>2</sup> ..... 80% ceny reklamy o tej samej powierzchni

### 3. Teksty promocyjne (sponsorowane)

- tekst promocyjny na stronie redakcyjnej ..... 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni

### 4. Inserty

- wkładka reklamowa (pojedyncza kartka) do formatu A4 ..... 0,10 zł
- wkładka reklamowa (z grzbietem) do formatu A4 ..... 0,12 zł

### 5. Bonifikaty dla klientów (dotyczy reklam)

- 3-5 emisji ..... 15% zniżki
- 6-11 emisji ..... 20% zniżki
- powyżej 12 emisji ..... 25% zniżki
- powyżej 120 cm<sup>2</sup> powierzchni ..... 10% zniżki

Firma przyjmie  
przedstawiciela handlowego,  
branża budowlana  
tel. 0663 750 101

Redakcja nie odpowiada  
za treść reklam i ogłoszeń

## DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE
- Do budynków i mieszkań w "bloku"
- Wejściowe do mieszkań z drewnianą futryną i uszczelką (Na specjalny wymiar)

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161  
- http://drzwizdrewna.w.interia.pl -

Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Sanoku  
przy ulicy Stróżowskiej 15  
informuje o planowanej  
rozbiórce budynku  
tzw. „starych” warsztatów.

Zainteresowani udziałem w przedsięwzięciu  
proszeni są o składanie ofert  
w sekretariacie ZS nr 2

budynek ZS nr 2

stare warsztaty do wyburzenia

### Burmistrz Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych  
na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

28 - powierzchnia użytkowa 17,53 m<sup>2</sup>, położone na I piętrze Hali Targowej, branża dowolna, cena wywoławcza 29,00 zł/m<sup>2</sup>.

9 - powierzchnia użytkowa 17,35 m<sup>2</sup>, położone na II piętrze Hali Targowej, branża przemysłowa, cena wywoławcza 19,90 zł/m<sup>2</sup>.

Wadium za stoisko oznaczone nr 28 położone na I piętrze wynosi: 508,40 zł (słownie: pięćset osiem złotych 40/100), wadium za stoisko oznaczone nr 9 położone na II piętrze wynosi: 345,30 zł (słownie: trzysta czterdzieści pięć złotych 30/100).

Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka w godzinach pracy kasy (kasa przyjmuje wpłaty do godz. 14.00) - pok. 34 II piętro najpóźniej do 7 marca 2006 r.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT - 22%.

Przetarg odbędzie się 8 marca 2006 r. o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka - pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania 6 i 7 marca 2006 r. w godz. 8.00-14.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Rynek 1 (pok. nr 7), tel. 013 465-28-78.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

## KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU  
ul. Jagiellońska 48  
tel. 013-464-19-12 od 9.00 do 16.00  
CENY PRODUCENTA

Mówisz...  
i masz!  
Kompleksowa  
organizacja...

Studio Sportowe „Atlanta I”  
ul. Kościuszki 31

siłownia, sauna, solarium  
Zaprasza (kobiety, mężczyzn)  
codziennie od 10.00 do 21.00  
sobota od 10.00 do 14.00

## Najtańsze taxi w Sanoku

Bezpłatny dojazd do klienta  
na telefon: (013) 46 303 33  
Czynne całą dobę

## Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:  
6 tygodni  
Termin zapłaty:  
6 miesięcy  
Rozpoczęcie kursu:  
w każdy wtorek i środę  
o godz. 17.00  
w Cechu Rzemiosł Różnych  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 013-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

## CISAN

PŁYTY MEBLOWE  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
PŁYTA WIÓROWA  
BLATY KUCHENNE  
SKLEJKA  
AKCESORIA MEBLOWE  
MECHANIZMY DO DRZWI  
PRZESUWNYCH  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 013-463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

## KOMPUTERY

Gdy w TRIMAX-ie sprzęt kupujesz  
w Alpach na nartach sobie szusujesz  
lub w Tunezji  
po muszelki nurkujesz.

Szczegóły promocji w sklepie:

TRIMAX  
LPIŃSKIEGO 109  
TEL/FAX 46 37 147  
lub  
508 249 481  
506 131 351

## WYCENA

- NIERUCHOMOŚCI
- PRZEDSIĘBIORSTWA
- MASZyny I URZĄDZENIA

tel. 013-463-64-97, kom. 0695 463 786  
e-mail: profis@vp.pl

## KM SERWIS

Konrad Milczanowski  
Oferujemy: Sanok,  
ul. Korczaka 10  
• elektromechanika tel. 013-466-60-25  
• mechanika kom. 0501 708 520  
• części samochodowe Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr

## OGRODZENIA BRAMY · BALUSTRADY

Produkcja siatki ogrodzeniowej  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 013-463-20-09

## Zimowe super promocje na DRZWI i OKNA

Wisbud, ul. Jagiellońska 44  
tel. 013-464-49-21

Drodzy Czytelnicy!  
Przypominamy, że Biuro Reklam i Ogłoszeń „TS”  
czynne jest od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00 - 16.00  
(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

## GALILEO KOMPUTERY

- SKLEP KOMPUTEROWY
- SERWIS KOMPUTEROWY
- APARATY CYFROWE

MONITOR  
LG LCD  
1715S  
CENA  
930zł brutto  
SANOK ul. Orzeszkowej 1  
www.sanok.biz tel./fax 46 44 865

## ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD - AMICA - FAGOR - ARISTON	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH

Promocja: biurko + fotel (od 350 zł)

# wyprzedaż świętecznej pożyczki ekspresowej

od 350 zł  
dochodu  
dotyczy emerytów i rencistów  
wystarczy dowód  
3 miesiące bez rat  
SKOK STEFCZYKA  
SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. 013 464 26 90, 013 464 26 91  
www.skokstefczyka.pl  
infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

## TRIMAX - SERWIS

Komputery, Monitory  
Drukarki, Kserokopiarki  
Wagi, Kasy fiskalne  
ZAPEWNIAMY SPRZĘT ZASTĘPCZY  
DOJAZD NA ŻYCZENIE KLIENTA

## KASY FISKALNE

WAGI, METKOWNICE  
CZYTNIKI KODÓW KRESKOWYCH  
OPROGRAMOWANIE WAPRO, CDN  
TRIMAX  
SPRZEDAŻ - SERWIS  
Elzab, Datex, Sharp

## NOTEBOOKI

Największy wybór w mieście.  
Kilkanaście modeli na półce, od 1899 zł (netto).  
TRIMAX  
Partner firmy www.karen.pl  
SPRZEDAŻ - SERWIS  
IBM, Toshiba, Acer, Fujitsu Siemens, Asus  
LG, HP, California Access, Dell, Aristo

## APARATY CYFROWE

STAŁA EKSPOZYCJA  
Materiały biurowe i eksploatacyjne.  
Dowóz do klienta - GRATIS  
TRIMAX  
Canon, Olympus, Nikon, Konica Minolta  
Panasonic, Sony, FujiFilm, Premier



## FUTBOL

Sparingi Stali

## Pięć minut Fabiana

W efekcie nagłej odwilży stalowcy rozegrali tylko jeden z trzech planowanych meczów. Sparing z rzeszowską Elektrociepłownią przyniósł planowe zwycięstwo po dwóch bramkach Fabiana Pańki.

**STAL HERB SANOK – ELEKTROCIĘPŁOWNIA RZESZÓW 2-0 (2-0)**  
Bramki: Pańko 2 (15, 20). Stal: Pietrzakiewicz – Sumara, Gawłowski, Łuczka, Łukacz – Kosiba, Kuzicki, Węgrzyn, Okas – Pańko, Badowicz oraz Jankowski – Ząbkiewicz, D. Jęczkowski, T. Jęczkowski, Tabisz, Niemiec, Matuszewski, Sawicki.



Trenerzy ustalili „hokejowy” wariant, miały być 3 tercje po 30 minut, ale już po drugiej jasne było, że nie ma co dalej brodzić w topniejącym śniegu. Mecz rozstrzygnął się w pierwszej odsonie, gdy w ciągu 5 minut Pańko (na zdjęciu obok) dwukrotnie postawił piłkę do siatki. Wygrana Stali nie podlegała dyskusji, później okazje do podwyższenia wyniku mieli jeszcze Tomasz Matuszewski, Tomasz Jęczkowski, Łukasz Tabisz i Tomasz Sawicki.

Mecze z Leśnikiem Ballgród i Igłoopolem Dębica zostały odwołane. Trzy kolejne sparingi Stal rozegra na wyjeździe, m.in. w Straszynie, gdzie zmierzy się z drugą drużyną Legii Warszawa.

Sanocka liga halowa

## Opór outsiderów

Niespodzianką kolejki był remis Kingsów z ostatnim w tabeli Wirem. I to szczęśliwy – wicelider wyrównał dopiero w końcówce. Potknięcie najgroźniejszych rywali wykorzystała Geo-Eko, powiększając przewagę. Choć i tu pachniało sensacją – policjanci prowadzili już 4-2

Outsiderzy powoli przestają być chłopcami do bicia, najlepiej przekonali się o tym Kings Horn. Do przerwy najlepsza drużyna pierwszej rundy przegrywała już 0-2, tracąc bramki w odstępie kilkudziesięciu sekund. Po przerwie zaczęła odrabiać straty, jednak po wyrównaniu Wir znów wyszedł na prowadzenie. Ataki Kingsów dopiero w końcówce przyniosły gola na wagę remisu. Podobnie nieoczekiwany początek miał mecz Geo-Eko z Policją. Mundurowi prowadzili już 4-2, jednak jeszcze przed przerwą lider złapał kontakt bramkowy, a w drugiej połowie wykorzystał „dług tlenowy” rywali, dorzucając kolejne 5 goli. Aż połowę bramek dla zwycięzców zdobył Igor Tabor, któremu dzielnie sekundował Piotr Tarapacki (3 trafienia).

Trwa kryzys Trans Gazu, który w meczu z Mediami doznał 3 porażki z rzędu. Pierwsza połowa nie zapowiadała takiego obrotu spraw, „Czarne koszule” prowadziły 4-3, jednak po przerwie kondycja wyraźnie nie stała. Bardzo ciekawy był pojedynek drużyn walczących o 3. miejsce w tabeli. Stodki Domek wygrał z Harnasiami 6-2, choć wynik fałszuje nieco obraz tego zaciętego spotkania. Ekipa z Leska wykazała większą skuteczność, a po 2 gole strzelili jej najlepsi zawodnicy Jacek Zięba i Janusz Stachyra.

**KINGS HORN – WIR 3-3 (0-2)**

Bramki: Piotrowski, J. Sieradzki, Burczyk – Błażowski, Haduch, Zalewski.

**GEO-EKO – POLICJA 8-4 (3-4)**

Bramki: Tabor 4, Tarapacki 3, Śniezek – Wąlnikiewicz, Orczek, Haduch, Buczek.

**RTV AGD MEDIA – TRANS GAZ 7-5 (3-4)**

Bramki: Szuba 2, Piotrowski 2, Biskup 2, Szczerkowski – Pruchnik, Zacharski, Piecuch, Zimoń, Włodarz.

**SŁODKI DOMEK – HARNAS 6-2 (2-1)**

Bramki: Zięba 2, Stachyra 2, Matek, Pecka – Folta 2.

Tabela: 1. Geo-Eko (30, 76-36), 2. Kings (27, 64-37), 3. Stodki Domek (18, 69-60). Dzisiaj kolejne mecze: Harnas – Geo-Eko (godz. 16.45), Tras Gaz – Policja (17.35), Kings Horn – RTV AGD Media (18.20), WIR – Stodki Domek (19.10).

Karate

## Drugi tytuł Oli

Rozegrany w Rzeszowie Puchar Podkarpacia (udział prawie 200 osób z 16 klubów) przyniósł reprezentantom Sanockiego Klubu Karate 6 medali. Jedyne złoto wywalczyła broniąca tytułu juniorka młodsza Aleksandra Czubska.

W konkurencji kata Ola odniosła pewne zwycięstwo, wygrywając z dużą przewagą. Aż czwórka młodych wychowanków Henryka Orzechowskiego otarła się o podium – Ewelina Radomska, Łukasz Czubski, Jakub Bujas i Albert Dębiński zajmowali 4. miejsca. Radomskiej do brązowego medalu zabrakło zaledwie jednego małego punktu. W swoich kategoriach 6. pozycje wywalczyli Małgorzata i Michał Ziobro.

Wśród seniorów wszyscy reprezentanci SKK zdobywali medale. Brązowe wywalczyli Hubert Puzio (do 65 kg) i Mateusz Rachwański (do 70 kg) oraz Diana Kasperska (open). Srebrne przypadły Mateuszowi Kołkowi (do 75 kg) oraz Arturowi Szychowskiemu. Kolek w decydującym pojedynku nieznacznie uległ zawodnikowi z Tarnowa. Ważący 78 kg Szychowski postanowił tym razem spróbować sił w wyższej kategorii wagowej. W finale nabawił się kontuzji, która uniemożliwiła mu kontynuowanie walki.



Reprezentanci SKK przywieźli z Rzeszowa 6 medali. Trzecia od prawej Ola Czubska

## ŁYŻWIARSTWO SZYBKE

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży i MP Juniorów

## Potrójne złoto Biegi

Podopieczny trenera Marka Drwięgi stoczył walkę o zwycięstwo w klasyfikacji łącznej z Andrzejem Gąsienicą-Laskowym z AZS-u Zakopane. Biega wygrał krótsze dystanse (czasy 39.13 na 500 m i 2:05.00 na 1500 m), a na dłuższych (4:29.14 na 3000 m i 7:56.47 na 5000 m) ustępował tylko najgroźniejszemu rywalowi. Ten jednak słabiej wypadł na 500 m, zajmując dopiero 8. miejsce. Ostatecznie panczenista Górnika wygrał wielobój z przewagą ponad 2 punktów, a bardzo dobre wyniki dały mu kwalifikację na Mistrzostwa Świata Juniorów (10-12 marca w Erfurcie).

W rywalizacji chłopców dalsze miejsca zajęli: Tomasz Górecki, Damian Krawczykiewicz, Kamil Chorażak i Michał Dobosz z Górnika oraz Mateusz Janas, Marcin Rakysk i Kamil Bodziak ze Zrywu Roweromanii. Lepszymi lokatami pochwalić się mogą reprezentantki Górnika. W wieloboju, tuż za podium, na 4. miejscu uplasowała się Sylwia Pomykała, a o 2 lata młodsza Beata Biega wywalczyła 6. pozycję.

Na Mistrzostwach Polski Juniorów startowały tylko zawodniczki Górnika. W wieloboju 6. miejsce zajęła Katarzyna Koźma, a 9. była Kinga Jagieła.



Maciej Biega z trenerem Markiem Drwięgą

European U23 Games

## Kustra czwarty

Na torze w austriackim Innsbrucku Robert Kustra walczył na dystansie 10000 metrów.

Panczenista Górnika ukończył wyścig z czasem 14.41,49, co dało mu 4. miejsce w stawce 8 zawodników. Do najszybszego w tym biegu panczenisty z Norwegii Kustra stracił prawie 10 sekund, natomiast finiszujący na 2. pozycji Sławomir Chmura (MKS MOS Pruszków Milanówek) miał czas lepszy o 8,5 sekundy.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży, short-track

## Srebro dla Basi

Na torze we Wrocławiu srebrny medal w wieloboju zdobyła Barbara Kobylakiewicz.

Zawodniczka Elcomu-MOSIR ustąpiła jedynie najlepszej juniorce B w kraju, Malwinie Zawadzkiej z OMKLS-u Opolu. Na wynik Kobylakiewiczówny złożyły się następujące lokaty: 2. na 800 m, 3. na 1000 m i 8. na 500 m oraz 2. w superfinale A na 1500 m. Nieco słabiej tym razem poszło Magdalenie Szwałik, która musiała zadowolić się 5. pozycją w klasyfikacji łącznej (m.in. 3. lokaty na 500 i 800 m). W wieloboju 8. miejsce zajęła Jowita Majda, 12. Agnieszka Świder, 14. Katarzyna Knott, a 17. Był Maciej Tymoczko. Sztafeta dziewcząt Elcomu (bez Szwałik) zajęła 5. miejsce.



Basia Kobylakiewicz (z lewej) ustąpiła tylko Malwinie Zawadzkiej (w środku)

## SIATKÓWKA

Półfinałowy turniej barażowy o awans do II ligi senierek

## Trzy dni kobiet

Mimo atutu własnej hali Sanoczance znów nie udało się przejść pierwszego szczebla barażowej rywalizacji. Drużyna Ryszarda Karaczkowskiego pokazała się jednak z dobrej strony, a turniej był świetną promocją żeńskiej siatkówki.

**SANOCZANKA PBS BANK SANOK – AZS POLITECHNIKA KIELCE 3:0 (16, 21, 12)**

**SANOCZANKA PBS BANK SANOK – UMKS SMS ŁÓDŹ 1:3 (-21, 23, -22, -16)**

**SANOCZANKA PBS BANK SANOK – DALIN II MYŚLENICE 1:3 (-19, -11, 19, -20)**

Sanoczanka: Bryndza, Dymińska, Rojek, Drwięga, Szmyd, Latoś, Potok (libero) oraz Kucharska (libero), Haduch, Fedczak, Jezior.

W pozostałych meczach:

DALIN II MYŚLENICE – UMKS SMS ŁÓDŹ 3:0 (16, 15, 17)

DALIN II MYŚLENICE – AZS POLITECHNIKA KIELCE 3:0 (3, 21, 12)

UMKS SMS ŁÓDŹ – AZS POLITECHNIKA KIELCE 3:0 (15, 16, 18)

Sędziowali G. Kaczmarzyk (Częstochowa) i J. Cyran (Bielsko-Biała).



PIOTR DĄBROWSKI

Liga sanocka

## Coolersi górá!

Ozdobą kolejnej serii gier był mecz Coolersów z Belfer Teamem, zakończony niezwykle zaciętym tie-breakiem.

Lepiej rozpoczęli nauczyciele, pewnie wygrywając pierwszego seta do 17, co chyba uspiło ich czujność. Kolejne dwie partie wygrali Coolersi, niezwykle zaciętego tie-breaka w stosunku 20-18. O zwycięstwie zadecydowała większa odporność psychiczna i szczelny blok. Dobrze zagrali zwłaszcza rozgrywający Jakub Barć i środkowy Krzysztof Dziewulski. Trzysetówka była też w pojedynku młodzieży (Kadeci TSV – Mechanik II), choć już bez dramaturgii w finale, bo decydującą odsonę zawodnicy Wiesława Semeniuka wygrali 15-7. Wcześniej drugi zespół

Mechanika gładko uległ siatkarzom Stomilu. Nieco więcej walki było w pojedynku Czerkiesów ze strażakami, choć i tu gra skończyła się po dwóch setach. Drużyna z Posady odniosła kolejne zwycięstwo i wyraźnie daje konkurentom sygnał zamiarów nawiązania do chlubnych tradycji...

CZERKIESY – STRAŻ POŻARNA 2:0 (22, 19)

STOMIL – MECHANIK II 2:0 (18, 9)

COOLERSI – BELFER TEAM 2:1 (-17, 22, 18)

KADECI TSV – MECHANIK II 2:1 (-16, 20, 7)

Dzisiaj w ZS4 (godz. 16.00) mecze: Sanfot – Czerkiesy, Straż Pożarna – Retrope Długie, Mechanik I – Besko, w poniedziałek (18.00) Besko podejmuje Coolersów, a we wtorek w ZS4 (19.00) Kadeci TSV grają z Retropem.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

## DZIESIĄTKA 2005

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Imię i nazwisko:

Adres:

### Lista kandydatów:

futbol – Paweł Kosiba, Daniel Niemczyk, Dawid Pietrzakiewicz, Marek Węgrzyn (wszyscy Stal Herb), hokej – Piotr Ciepły, Łukasz Janiec, Maciej Radwański, Bogusław Rapała (wszyscy KH), łyżwiarstwo szybkie – Witold Mazur i Piotr Bluj (Zryw Roweromania), Robert Kustra (Górniki), Maciej Biega (Zryw/Górniki), siatkówka – Agnieszka Latoś i Karolina Rojek (Sanoczanka PBS Bank), Maciej Wiśniowski (TSV Mansard) i Michał Bodziak (Mansard), lekkoatletyka – Dorota Garbaczewska (Komunalni) i Edmund Kramarz (niestowarzyszony), short-track – Barbara Kobyłkiewicz i Magdalena Szwałik (Elcom-MOSiR), tenis – Eugeniusz Czerępaniak i Julian Bartkowski (SKT), automobilizm – Robert Borowy (niestowarzyszony), ciężary – Józef Sokołowski (Elcom-MOSiR), karate – Waldemar Wiszyński (SKK), kolarstwo – Paweł Marczak (Roweromania), pływanie – Jędrzej Babiarczyk (MKS), tenis stołowy – Bogdan Witka (SKT SP3), wędkarstwo – Ryszard Cieślak (kolo nr 1), żeglarsstwo – Edyta Pietryka (BTZ).

### UWAGA KIBICE!

TERMIN PRZYJMOWANIA KUPONÓW PRZEDŁUŻAMY DO 7 MARCA.

### Sporty siłowe

## Duża przewaga

Dawid Krasnopolski (zdjęcie poniżej) wygrał Otwarte Mistrzostwa Sanoka w Trójboju Siłowym.

Podczas zawodów na MOSiR-ze reprezentant siłowni Atlanta uzyskał rezultat 595 kilogramów, wyprzedzając trzech ciężarów Elcomu-MOSiR. Miejsce 2. zajął Robert Siwarski (525 kg), 3. Jarosław Samek (425 kg), a 4. Krzysztof Kostecki (330 kg).



## Mała liga

W najbliższy poniedziałek (27 lutego) klub „Football Club” rozpoczyna III edycję Soccer League na Playstation – tym razem na Soccer Pro Evolution 5.

– Zawodnicy grać będą systemem „każdy z każdym” – najpierw w dwóch równych grupach eliminacyjnych, potem mecz i rewanż w Ekstraklasie II lidze. Rozgrywki odbywać się będą w każdy poniedziałek od godziny 19.00 według ustalonego wcześniej terminarza. Dla uczestników czekają atrakcyjne nagrody – zachęca do udziału Daniel Biłas, właściciel „Football Clubu”.

Zapisy przyjmowane są do momentu rozpoczęcia pierwszej kolejki, wpisowe wynosi 20 zł od osoby. Szczegóły pod numerem telefonu: 013 463 82 77.

Choć spotkanie ostatnie i przedostatnie drużyny w tabeli nie stało na najwyższym poziomie, mecz mógł się podobać kibicom. KH w pewnym momencie prowadził trzema bramkami, jednak goście rzucili się do rozpaczliwego ataku i do ostatnich sekund mieli szansę na doprowadzenie do remisu.

Już pierwsze minuty pokazały, że każda z drużyn ma spore apetyty na zwycięstwo. Jako pierwszy bramkę zdobyli gospodarze – po szybkim rajdzie Aleksandra Panchenki, Ukrainiec dograł prostopadłe do Marcina Niemca i golkeeper Zagłębia był bez szans. Dwie minuty później doszło do bardzo kontrowersyjnej sytuacji. W wyniku zderzenia Bogusława Rapały z Gabrielem Da Costa, zawodnik Zagłębia stracił na kilka minut świadomość i nie mógł zejść z lodu o własnych siłach. Sędzia nałożył na Rapałę karę meczu, a gdy sanocki obrońca schodził do szatni, został popchnięty przez Jacka Rutkowskiego. – Da Costa uciekł, gdyż jest niższym zawodnikiem. W tym zagranju nie było żadnej złośliwości. Później zawodnicy Zagłębia chcieli mnie po prostu sprowokować – komentował Rapała. Na nieco ponad minutę przed końcem tercji Zagłębie po akcji Łukasza Podsiadło zdobyło wyrównującą bramkę, jednak krążek zanim trafił do siatki, uderzył w kask Łukasza Jańca, który nie obronił dobitki Podsiadły.

### Ekstraliga

## Piąte zwycięstwo!

**KH SANOK – ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC 6-5 (1-1, 3-2, 2-2)**

Bramki: 1-0 Niemiec – Panchenko – Fraszko (7), 1-1 Podsiadło (19), 2-1 T. Demkowicz – Fraszko (21), 3-1 Radwański – Burnat (23), 3-2 T. Da Costa (24), 3-3 Rutkowski (34), 4-3 Ciepły (37), 5-3 Fraszko – Radwański – Niemiec (41), 6-3 Radwański – Niemiec (43), 6-4 Wojtarowicz (46), 6-5 G. Da Costa (57). KH: Janiec (2) – Rapała (27), Ciepły (2); Radwański (2), Fraszko, Niemiec (2) – Ryabenko, Maryniak (2); Panchenko (2), Pavel, Milan – Burnat, Talaga (2); M. Mermer, Kostecki, T. Demkowicz oraz Miśków. Kary: 41 i 8 min (w tym kara meczu dla Bogusława Rapały). Sędziował: P. Kępa (Nowy Targ). Widzów: 1100.



Hokeiści z Sanoka w piątek mieli powody do radości. W meczu z głównym rywalem o utrzymanie sięgnęli po trzy punkty.

## Prawie jak sparing

**GKS TYCHY – KH SANOK 9-1 (2-0, 3-1, 4-0)**

Bramki: 1-0 Gonera (4), 2-0 Bacul (10), 3-0 Gwiżdż (24), 4-0 Bagiński (25), 5-0 Parzyszek (33), 5-1 Kostecki – M. Mermer (39), 6-1 Justka (42), 7-1 Bober (48), 8-1 Parzyszek (54), 9-1 Belica (58). KH: Janiec (24), Łukaszek – Miśków (2), Ciepły; Radwański, Fraszko, Niemiec – Ryabenko, Maryniak; Panchenko (4), Pavel, Milan – Burnat, Talaga; M. Mermer, Kostecki, Dżoń (2) oraz Maślak, T. Mermer, Grzesiek. Kary: 8 i 8 minut (w tym kara techniczna dla GKS-u). Sędziował: Z. Wolas (Oświęcim). Widzów: 400.

W ostatnim spotkaniu rundy zasadniczej KH przegrało wysoko z aktualnym mistrzem Polski. Mecz został potraktowany jednak bardziej jako sparing i możliwość przetestowania niektórych manewrów, które mogą zostać wykorzystane podczas zbliżających się rozgrywek play-off.

Tysiące przed niedzielnym meczem nie mieli jeszcze zapewnionej trzeciej pozycji, tak więc to spotkanie za wszelką cenę chcieli jak najszybciej rozstrzygnąć na własną korzyść. Już w 4. min KH grając z przewagą jednego zawodnika... straciło bramkę! Niezdecydowanie naszych hokeistów wykorzystał Sebastian

Gonera, a w 10. min Robin Bacul. Mimo sytuacji sam na sam Macieja Radwańskiego, sanoczanom nie udało się zdobyć bramki.

Druga tercja spotkania miała podobny obraz gry. Po bramce Artura Gwiżdża do boksu zjechał Łukasz Janiec, a w jego miejsce pojawił się Dawid Łukaszek, który nieco ponad 10 sekund po wyjściu na lod, po strzale Adama Bagińskiego, musiał wyciągać krążek z siatki. Gospodarze nie poprzestali na tym rezultacie i kilka minut później celne trafienie zaliczył Adrian Parzyszek. W ostatniej minucie tej odsłony gry KH w końcu zdobyło bramkę. Po dokładnym podaniu Macieja Mermera tuż przed bramką Sobieckiego, honorowe trafienie dla naszej drużyny zaliczył Robert Kostecki.

W trzeciej tercji sanoczanie zostali kompletnie rozbici przez swoich rywali. Aktualni mistrzowie Polski mieli ochotę na dwucyfrowkę, jednak ostatecznie po bramkach Mariusza Justki, Przemysława Bobera, Adriana Parzyszka i Michała Belicy mecz zakończył się zwycięstwem GKS-u 9-1.

Tabela po rundzie zasadniczej: 1. Cracovia (90, 174-99); 8. KH (20, 86-246).

W niedzielę pierwszy mecz I rundy play-off. KH zmierzy się na wyjeździe z TKH Toruń, walka toczy się do trzech zwycięstw.

Wiadomości hokejowe: BARTOSZ WIŚNIEWSKI

– KH Sanok z dorobkiem dwudziestu punktów zajęło ostatnią pozycję w tabeli przed play-offami. Siódma lokata była chyba jak najbardziej w waszym zasięgu?

– Przez cały sezon staraliśmy się gonić Zagłębie, jednak ostatecznie to nasi przeciwnicy zajęli siódmą lokatę. W ubiegłym sezonie zdobyliśmy zaledwie 10 punktów i to wystarczyło na wyprzedzenie Katowic. Jak widać, liga stoi na wyższym poziomie i drużyny w przekroju całego sezonu prezentują stabilniejszą formę. Walczyliśmy niemal do końca o zajęcie siódmego miejsca, niestety, scenariusz z ubiegłego sezonu nie powtórzył się i w ewentualnych spotkaniach z sosnowiczana mi nasi rywale będą mieli przewagę spotkań na własnym lodowisku.

– Patrząc na przebieg wszystkich meczów, widać od razu, że lepsze występy przeplatały się znacznie gorszymi. Z czego to wynika?

– Ma na to wpływ wiele czynników. Żle przepracowany okres letni, w klubie były pewne kłopoty organizacyjne. Nie jest to zresztą żadną nowością, gdyż dzieje się tak od kilku lat. Kibiców może niekiedy frustrować taka sytuacja, ale sami zawodnicy nie mają na to wielkiego wpływu. Treningi teoretycznie rozpoczęliśmy już w maju, lecz nie wyglądały one tak jak powinny. Okrojony skład, braki kadrowe i transfery a raczej ich brak... To wszystko przyczyniło się do miejsca naszego zespołu. Jeśli trenerzy i działacze prześpią okres przygotowawczy, trudno myśleć o walce o lepsze rezultaty. Myślę jednak, że nie stoimy na straconej pozycji.

– KH zwyciężyło w tym sezonie z Unią Oświęcim, TKH Toruń, Stoczniewcem Gdańsk i dwukrotnie z Zagłębiem Sosnowiec. Z którym z tych rywali gra wam się najlepiej?

## Nie stoimy na straconej pozycji

Rozmowa z Maciejem Radwańskim, kapitanem KH Sanok

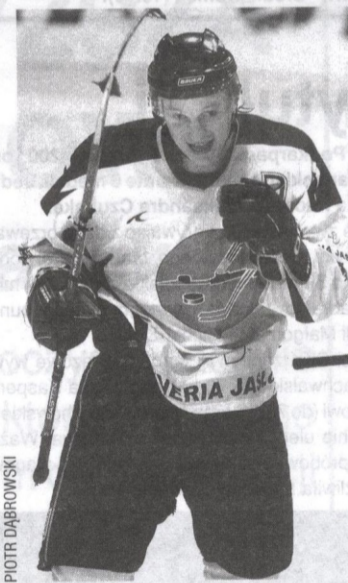
– Na pewno, patrząc na przebieg całego sezonu, to Stoczniewiec i Zagłębie wydają się być tymi zespołami, które są w naszym zasięgu. Pokazuje to również tabela, w której oba zespoły plasują się tuż przed nami. Wszystko się może zdarzyć i miejsce po rundzie zasadniczej nie musi pokrywać się z tym, jakie drużyny wywalczą po play-offach. Nasi rywale urwali więcej punktów innym zespołom, ale stało się tak dlatego, że przepracowali należycie okres letni i mieli odpowiedni system treningowy. Wszystko będzie zależało od aktualnej postawy poszczególnych zawodników.

– W trakcie sezonu nastąpiła zmiana trenera. Stanowisko Mariana Brusila zajął Adam Worwa. Myślisz pan, że taka rozszada była korzystnym rozwiązaniem?

– Podsumowanie wyników i ocena poszczególnych osób powinna nastąpić dopiero po zakończeniu całego sezonu. Jeśli drużynie nie idzie, zmiany szkoleniowców są potrzebne, ale to nie jest główny klucz do sukcesu. Póki co jest jeszcze za wcześnie, by mówić o tym, kto zawiódł i kto spisał się poniżej oczekiwań. Sezon kończy się po play-offach i dopiero wtedy będzie można ocenić wkład poszczególnych osób.

– W pierwszej rundzie play-off zmierzycie się z TKH Toruń, z którym w tym sezonie już raz wygraliście. Kibice mogą liczyć na sprawienie niespodzianki?

– Zrobimy wszystko, by tak się stało. Ostatnie spotkanie, które przegraliśmy aż 0-7 może trochę przerażać kibiców, jednak byliśmy wtedy w okresie przygotowawczym do play-offów i po cięż-



PIOTR DĄBROWSKI

kich treningach siłowych przyszedł pewien kryzys. Szlifowaliśmy formę pod kątem tych najważniejszych spotkań i to było, i jest dla nas priorytetem. Podczas zbliżających się spotkań powinniśmy być już w optymalnej dyspozycji i takie wpadki nie powinny nam się przytrafić. Jeśli chodzi o szansę, to nie można przekreślać naszego zespołu. Play-offy zawsze rządzą się swoimi prawami, co dobitnie pokazał ubiegły sezon, gdzie wygraliśmy raz z GKS-em Tychy, późniejszym mistrzem Polski i napsuliśmy krwi Stoczniewcowi. W Toruniu jest spora presja wyniku i ciężko przewidzieć grę drużyny po tym, jak na finiszu rozgrywek zabrakło naprawdę niewiele, by dostać się do strefy medalowej.

Początek drugiej tercji to mocne uderzenie gospodarzy. W ciągu trzech minut KH zdobyło dwie bramki: najpierw po strzale z dystansu Tomasza Demkowicza, zaś chwilę później po trafieniu z najbliższej odległości Macieja Radwańskiego. Sosnowiczanie odpowiedzieli akcją braci Da Costa, po której ze zdobycia gola mógł cieszyć się Teddy, zaś w 34. min Jacek Rutkowski doprowadził do remisu. Jeszcze w tej tercji KH zdobyło bramkę grając w przewadze (kara Marcina Frączka). Krążek po strzale Marcina Niemca dość szczęśliwie odbił się od pleksy, co kompletnie zaskoczyło zdezorientowanego Piotra Szałaśnego.

Pierwsze sekundy ostatniej odsłony również były bardzo dobre. W 21. sekundzie po podaniu zza bramki od Niemca na 5-3 podwyższył Adam Fraszko, a kilkadziesiąt sekund później po precyzyjnym strzale spod niebieskiej linii Radwańskiego nie popisał się Szałaśny. Chwilę później trener Zagłębia, Krzysztof Podsiadło, poprosił o czas i od tego momentu jego podopieczni rzucili się do odrabiania strat. Najpierw w 46. min po wygranym wznowieniu w tercji obronnej KH Jańca zaskoczył Wojciech Wojtarowicz, a na trzy minuty przed końcem po raz kolejny dali znać o sobie bracia Da Costa. Tym razem bramkę zdobył Gabriel. Mimo wielu prób sosnowiczanie nie zdołali doprowadzić do remisu i nasza drużyna sięgnęła po trzy punkty.